Nr. 142. Środa, 24 Czerwca 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety": Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 14 czerwca b. r. zezwolić najmiłościwiej, ażeby radcy sekcyjnemu w ministerstwie skarbu Józefowi baronowi Mensi-Klarbach, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe zadowolenie z jego długoletniej, wiernej i z poświęceniem pełnionej działalności służbowej.

Jego ces i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16go czerwca b. r. dyrektorowi urzędów pomocniczych sądu krajowego w Bernie Adalbertowi Machala, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i bardzo pożytecznej działalności służbowej nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 18 czerwca b. r. sekretarzowi ministeryalnemu w ministerstwie handlu dr. Ryszardowi Hasenöhrl w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 czerwca.

Zakrawa to zaiste na ironię losu, iż to właśnie stronnictwo, które uważało siebie zawsze jako warownię jedności państwowej i stało na straży centralizacyi, zagrożone jest właśnie rozbiciem i zdecentralizowaniem we własnym obozie. Ci politycy, którzy chcieli silną ręką nadać wszystkim krajom Monarchii jednolity ustrój i podciągnąć je pod jedne i te same reguły, nie są w stanie uformować własnego obozu w duchu głoszonych przez siebie maksym i muszą dla obmyślenia środka utrzymania jakiej takiej przynajmniej solidarności, zwoływać zebrania i konferencye. Jak wiadomo, w stronnictwie, które w przyszłej Izbie tworzyć będzie opozycyę, objawiają się dwa główne prądy. Gdy jeden z nich reprezentuje zasadę względnego przynajmniej umiarkowania, przedstawiciele drugiego chcieliby narzucić ludom nowy katechizm polityczny z wyznaniem wiary niwelującem dotychczasowe polityczne i ekonomiczne podstawy państwa i zmieniającem jego dotychczasowy charakter. Celem dania zaś i na zewnątrz także wyrazu swoim politycznym aspiracyom, chcą dotychczasową nazwę stronnictwa zamienić na klub „niemiecko-narodowy", i żądają, aby także drugi odłam partyi opozycyjnej, stanowiący znaczną większość, wstąpił do parlamentu pod obmyśloną przez nich firmą. Wypowiedziano to bardzo dobitnie w rezolucyi uchwalonej na sobotniem przedwstępnem zebraniu trzydziestu kilku posłów i poparto ją rozesłanym prasie liberalnej komunikatem streszczającym to wszystko, co politycy ostrzejszego tonu wypowiedzieli tylekroć z trybuny parlamentarnej i na różnego rodzaju zebraniach.

Konferencya niedzielna, która miała sprowadzić sprzeczne zapatrywania do jednego mianownika, minęła bezowocnie. Aby jednakże przynajmniej wobec przeciwników zachować pozór, iż coś zostało zrobionem i nie manifestować przed otwarciem Izb rozbicia, uchwalono rezolucyę, wypowiadającą zasadę, iż koniecznem jest utrzymanie jedności; zresztą wybrano komisyę, która ma ująć w jedną całość przedłożone konferencyi trzy programy i złożyć w tej mierze referat następnemu walnemu zebraniu zapowiedzianemu na dni cztery przed ukonstytuowaniem się nowej Izby.

Ogólnem jednakże jest przekonanie, iż i na tej ponownej konferencyi nie da się zażegnać secesyi, ruchliwa bowiem i nie przebierająca w środkach frakcya ostrzejszego tonu, zanadto daleko zaangażowała się wobec swoich wyborców steroryzowanych zaściankową agitacyą, aby chciała i mogła porzucić sztandar pod którym przystępowała do kampanii wyborczej i wywalczyła mandaty. Zresztą garstka ta skrajnych żywiołów wie dobrze, iż zlawszy się ze stronnictwem zjednoczonej lewicy, lub raczej klubem niemieckim — bo taką nazwę ma przyjąć odtąd partya dr. Herbsta, Koppa i Tomaszczuka — zatraciłaby w nim swoją indywidualność, musiałaby poddać się twardym przepisom karności klubowej i nie mogłaby prowadzić polityki na własną rękę. Być może, iż od czasu do czasu pozwolonoby jednemu lub drugiemu z tych skrajnych deputowanych wystąpić z piorunującą mową, lecz na tem ograniczyłaby się rola owej frakcyi w związku wielkiego stronnictwa; o czynnej zaś akcyi, o samodzielnem wystąpieniu nie mogłoby być mowy. Takie też zapatrywanie wypowiadają skrajne organa, podnosząc, iż opozycya potrzebuje czynu, nie zaś półśrodków, że jeżeli przeto dotychczasowa zjednoczona lewica nie chce przyjąć programu klubu narodowo-niemieckiego, należy przejść nad nią do porządku dziennego, i rozpocząć walkę przeciw obecnemu stanowi rzeczy, bez oglądania się na nikogo. Trafną z tego powodu czyni uwagę jeden z dzienników nieodznaczających się bynajmniej sympatyami dla większości parlamentarnej. Powiada on, że wcale niesłusznem jest podobne wotum nieufności dla zjednoczonej lewicy. Czegoż właściwie domagają się przyjaciele polityczni pp. Knotza, Pickerta i im podobnych polityków? Oto ostrzejsze

---

BUDA-PESZT

(Dokończenie.)

Bulwarem muzealnym dochodzimy do szerokiej i długiej ulicy Kerepesz, jednej z głównych arteryi stolicy. Zaraz na rogu stoi teatr narodowy, nieco dalej tańszy teatr ludowy. Ulica Kerepesz prowadzi aż do rogatek miasta, przed któremi znajduje się dworzec kolei państwowej (węgierskiej), oraz bardzo bogaty w poważne nagrobki starożytny cmentarz, którego główną ozdobę tworzy pomnik Batthyaniego w środku, a dalej mauzoleum Deaka. Ilekroć ulicą Kerepesz, która w odleglejszych od środka częściach ma już charakter przedmiejski, wraca z pogrzebu muzyka, kilkadziesiąt chłopców i dziewcząt wyprzedzają muzykantów, skacząc, tańcząc czardasza, śpiewając i wrzeszcząc. Chłopczyki przewracają koziołki, dziewczęta po 6 do 10 w jednym rzędzie idą ręka w rękę, wywijając to w prawo to w lewo i zawsze według rytmu czardasza. Jestto jedna z tych także całkiem oryginalnych scen ludowych, których się nie spotyka w żadnem innem mieście.

Zawróciwszy na bulwar Karola, a ztąd wzdłuż na szeroki, ale nie zupełnie wykończony jeszcze bulwar Weicenu, ztąd wstępujemy w ulicę radjalną. Jest to *la pièce de résistance* stolicy węgierskiej. Zwiedziwszy niemal wszystkie stolice europejskie, od Białogrodu do Madrytu, od Warszawy do Brukseli, mogę z najlepszem sumieniem zapewnić, że żadna nie posiada takiej ulicy, jak tutejsza radjalna. Po r. 1867, za inicyatywą hrabiego Andrassego, postanowiono stary cyrkuł Teresy przeciąć prościutką, szeroką ulicą od bulwaru Weicenu aż do lasku miejskiego (2 kilometry). I w innych miastach w podobny radykalny sposób stare cyrkuły poprzecinano nowemi ulicami. Haussman praktykował to na wielką skalę w Paryżu. Ale i bulwar Haussmana, i avenue de l'Opera, i uproszczony bulwar Saint Germain, składają się z jednostajnych pięciopiętrowych kamienic w nader prozaicznych fasadach. Wiedeńska Ringstrasse w pewnych częściach, jak zwłaszcza od opery cesarskiej aż do wotywnego kościoła, szczyci się nowożytnemi arcydziełami sztuki budowniczej, ale za to w innych częściach, jednostajnemi i nader chłodnemi fasadami także nuży, a przynajmniej nie zachwyca oka. Zakładając ulicę rudjalną, postanowiono, że kamienice powinne odznaczać się artystycznemi fasadami i pono umyślnie w tym celu wyznaczona komisya, w której obok delegatów rady miejskiej i rządu, zasiadali najznakomitsi artyści madziarscy, wypracowywała, względnie rozpatrywała odnośne plany. Nadto i rząd, i rada miejska, i wielkie spółki akcyjne, magnaci i majętni mieszczanie w patryotycznem uniesieniu współubiegali się, aby z ulicy radjalnej zrobić coś jedynego w swym rodzaju. Cel ten zupełnie został osiągnięty.

W pierwszej sekcyi ulicy radjalnej, która też nosi nazwę ulicy Andrassego, od bulwaru Weicenu aż do bulwaru Teresy, stoją same domy 3 i 4 piętrowe. Ta pierwsza sekcya kończy się wspaniałym oktogonem, przy którym zwracają na siebie uwagę okazałe i malownicze pałace kolei austryacko-francuskiej i węgierskiej kolei państwowej, jeden w stylu włoskim, drugi w gotyckim. Dotąd ulica radjalna ma 39 metrów szerokości. W drugiej sekcyi, od oktogonu, czyli ośmioboku do Koerteru czyli rondpoint, ma ona $44\frac{1}{2}$ metra szerokości, i tu stoją 2 i 3 piętrowe kamienice; wreszcie w trzeciej sekcyi od Koerteru do lasku miejskiego, stoją wille, oddzielone od ulicy $5\frac{1}{2}$ metrów szerokiemi ogródkumi. Tak więc z wielkomiejskiego bulwaru, ulica radjalna powoli przechodzi w aleję przedmiejską à la Passy lub Auteuil.

Aby porównać z czemkolwiek ulicę radjalną, trzeba sobie przypomnieć znaną z wystawy paryskiej r. 1878 „rue des nations". Była to wystawa różnych fasad narodowych. Były tam trzy czy cztery domy angielskie, kilka amerykańskich, był świetny, błyszczący od żywych kolorów dom hiszpański, był poważny o czarnych na białym spodzie grafitach dom austryacko-węgierski, którego jedyną wadą było to, że w całej monarchii austryacko-węgierskiej nigdzie nie widziałem podobnego, był przyozdobiony monumentalną bramą dom portugalski, były tam dalej podróżujące po wszystkich wystawach, ale zawsze sprawiające romantyczny efekt kioski wschodnie, perskie i tureckie, tunetańskie i marokańskie, od których jaskrawych kolorów odbijał skromny dom szwedzki i t. d. Otóż taką „rue des nations", tylko w największym stylu, jest ulica radjalna. Spotkasz tam wszystkie style architektoniczne: gotycki, bizantyński, styl odrodzenia, barokko, florentyńskie grafitti, greckie kolonady i arkady maurytańskie. Wszystko to przyswojone i zastosowane do miejsca, lśni się od wykwintnych form architektonicznych i żywych kolorów. Niemal każdy z tych domów przy ulicy radjalnej, zasługuje na osobny opis. Gdy na to nie starczy miejsca, oprócz dwóch wymienionych już pałaców kolei żelaznych przy oktogonie, podniesiemy więc tylko jeszcze zainaugurowaną w r. z. wspaniałą operę królewską, która stoi po lewej stronie ulicy na obszernym placu, odznacza się zaś gustownym frontem o wykwintnych arkadach i loggii; dalej po prawej stronie pałac konserwatoryum, gdzie Liszt ma pomieszkanie urzędowe; wreszcie pałac Towarzystwa sztuk pięknych, w którym znajdują się też bogate zbiory muzeum peszteńskiego.

Powróciwszy z ulicy radjalnej do pałacu Franciszka Józefa, wchodzimy na monumentalny, przyozdobiony ogromnemi kamiennemi lwami i herbami hr. Szechenyego most łańcuchowy, 1230 stóp długi i zawieszony na dwóch granitowych filarach, oddalonych od siebie 600 stóp. Ztąd otwiera się czarujący widok na potężną rzekę, przepełnioną to wielkiemi parostatkami, dążącemi na Wschód, to mniejszemi, jadącemi ku wyspie Małgorzaty i Wiedniowi, to wreszcie mnóstwem malenkich parowców „propelezów", które tu pełnią służbę omnibusów, przewożąc pasażerów z Pesztu do Budy i napowrót. Przy nabrzeżu zaś Franciszka Józefa kilkadziesiąt okrętów leży na kotwicy, ruch tam ogromny, jak w pierwszorzędnem mieście portowem, tylko że wybitne typy wschodnie i różnobarwne jaskrawe ubiory czynią ten obraz o wiele żywszym i barwniejszym, aniżeli są podobne sceny n. p. w Bordeaux nad Garonną lub w Antwerpii nad Skaldą.

Miasto Budy, czyli Budawar spoczywa na stromem wzgórzu, na prawym brzegu Dunaju. Tam gdzie z mostu łańcuchowego przybywamy do Budy, pod wzgórzem, wydrążono potężny tunel o 180 sążn. długości, 5 sążn. szerokości, a przy wejściu o 5 sążn. wysokości. Szczyt wzgórza, dokąd w 1 minucie wjeżdżamy na kolei na linie (Dampfseilbahn), wieńczy zamek królewski, który za-

go tonu. Jeżeli atoli weźmie się na uwagę, iż zjednoczona lewica odmawiała gabinetowi systematycznie budżetu, przeto chwytała się najostrzejszej broni, jaka przysługuje w ogóle każdemu stronnictwu opozycyjnemu, trudno doprawdy przedstawić sobie, na czem mógłby polegać ton jeszcze ostrzejszy?

Pomimo jednakże podobnych uwag, mających widocznie na celu utorowanie drogi do zgody, nie zanosi się bynajmniej na porozumienie, bo dla skrajnych żywiołów już nie wystarcza taka opozycya, która jedynie w odmawianiu budżetu widzi szczyt „ostrzejszego tonu“. Gdzie zdążają, czego życzą sobie owe żywioły, to rzecz zanadto znana, abyśmy potrzebowali bliżej ją tu określać. Wobec takiego stanu rzeczy, nie można się dziwić, iż obecnie nawet organa „zjednoczonej lewicy“ spoglądają w przyszłość z nietajoną obawą, przewidując, iż stronnictwo opozycyjne znajdzie się wobec większości parlamentarnej rozbite na dwa obozy, osłabione i niezdolne do żadnej poważniejszej akcyi.

Sprawy krajowe

(Regulacya rzek.)

Jedna z najważniejszych bieżących spraw krajowych, sprawa regulacyi rzek galicyjskich, przeszła w dniu wczorajszym z okresu kombinacyj i niepewnych oczekiwań, w fazę wstępnych czynności wykonawczych, stanęła na gruncie realnych przygotowań i działań. Jak wiadomo czytelnikom naszym, Ministerstwo oznajmiło, że zamierza w przyszłej Radzie państwa wznowić swój projekt regulacyi rzek galicyjskich, a chcąc udaremnić z góry podniesiony przeciw dawnemu projektowi zarzut niedostatecznej podstawy technicznej i finansowej, dołączyć do nowego projektu gotowe już techniczne projekty generalne. Na koszta tych robót przeznaczyło Ministerstwo 60.000 zł. pod warunkiem, że fundusz krajowy przyczyni się kwotą 40.000 zł. Ponieważ Wydział krajowy przyjął na fundusz krajowy ten datek, przeto, w myśl dalszego brzmienia reskryptu ministeryalnego, Namiestnictwo może zaraz przystąpić do robót technicznych. Wobec takiego stanu rzeczy, JE. p. Namiestnik polecił radcy budownictwa, p. Maciejowi Moraczewskiemu, opracowanie programu akcyi technicznej, który wczoraj przedstawiony i z najpochlebniejszem uznaniem przyjęty został na konferencyi delegatów Rządu i Wydziału krajowego. W konferencyi tej uczestniczyli, oprócz JE. pana Namiestnika i JW. Marszałka krajowego, ze strony Rządu: starszy radca budownictwa i naczelnik rządowego biura technicznego, p. Setti, radca budownictwa Moraczewski jako referent, radca budownictwa z Krakowa p. Matula, a ze strony Wydziału krajowego: jego członek dr. Józef Wereszczyński i inżynier Jankowski.

Podajemy znakomity elaborat p. radcy Moraczewskiego w całości, gdyż daje on skończony obraz akcyi technicznej, którą już jako zainaugurowaną uważać należy.

1. Uwzględniając okoliczność, że prace przedwstępne na Wiśle już się wykonywują, należy zarządzić takież prace przedewszystkiem na następujących rzekach: a) na Dunajcu od Zgłobic, b) na Wisłoce od Mielca, c) na Sanie od Jarosławia, d) na Dniestrze od Żurawna, e) na Stryju od wybiegu do Dniestru w górę.

Skoro tylko prace przedwstępne na tych pięciu rzekach w tok wprowadzone zostaną, wydane będą bezzwłocznie zarządzenia względem rozpoczęcia robót przedwstępnych na wszystkich innych rzekach, które wylicza § 2 dawnego projektu regulacyi rzek galicyjskich.

2. Roboty przedwstępne obejmować mają całą długość każdej rzeki wraz z jej najważniejszemi a względnie najszkodliwszemi dopływami. Gdy jednak dorzecze rzek podkarpackich — a o tych tutaj wyłącznie mowa, — rozgałęzia się, szczególniej w górnych częściach tak, że opracowanie pewnego, w stałe formy ujętego, choćby tylko generalnego projektu uporządkowania podobnej sieci, lat kilku by wymagało, a nie miało doniosłego praktycznego znaczenia dla tego, że zanim przeprowadzonoby wykonanie, znów lat wielu wymagające, prace przedwstępne w skutek zmiany układów rzeczek i potoków, wszelką wartość stracić muszą, przeto konieczną rzeczą jest traktować w inny sposób prace przedwstępne na biegu dolnym, a znów w inny na biegu górnym każdej rzeki.

3. Pod dolnym biegiem rzek podkarpackich, rozumieć się mają następujące przestrzenie: a) Wisła cała w obrębie Galicyi, b) Soła pod Porąbkę, c) Skawa pod Wadowice, d) Raba pod Myślenice, e) Dunajec do wybiegu Kamienicy wyżej Łącka, f) Wisłoka pod Jasło, g) San do wybiegu Osławy, h) Wisłok pod Czudec, i) Dniestr pod Rozwadów, k) Stryj do wybiegu Oporu, l) Świca do wybiegu Mizunki, m) Łomnica pod Angiełów, n) Bystrzyca sołotwińska pod Sołotwinę — nadwórniańska pod Nadwórnę.

4. Podstawę generalnego projektu dla dolnego biegu rzek stanowić będą:

A) mapy katastralne, zredukowane za pomocą pantografu na podziałkę 1: 10080 i zrektyfikowane na miejscu co do biegu rzeki;

B) profil podłużny zwierciadła wody, dna i brzegów rzeki, oparty na niwelacyi generalnej na miejscu przeprowadzonej;

C) profile poprzeczne zdejmowane na miejscu w miarę potrzeby; nareszcie

D) badania, odnoszące się do chyżości i ilości przepływającej wody przy rozmaitych wodostanach, tudzież do ustanowienia normalnego przekroju każdej rzeki w rozmaitych jej przestrzeniach.

Obliczenie kosztów, aczkolwiek nie będzie szczegółowe, odnosić się jednak ma do każdego objektu z osobna.

5. Podstawę poglądowego projektu dla górnego biegu rzek stanowić będą:

A. mapy wojskowe fotolitografowane w przedziałce 1 : 25.000;

B. niwelacye generalne, przeprowadzone na miejscu, z oznaczeniem uzyskanych kot na planach sytuacyjnych;

C. badania, odnoszące się do jakości i ilości materyału, który górny bieg i jego dopływy toczą i co do rodzaju i konstrukcyi tam, zapór, ubezpieczeń i t. p., za pomocą których bieg rzeki czy potoku ustalić i możliwie największą część owego materyału dla dolnego biegu szkodliwą jeszcze w górach powstrzymaćby można; nareszcie

D. badania, odnoszące się do niezbędnie potrzebnych zalesień

Obliczenie kosztów będzie mogło być wykazane tylko sumarycznie, odnosić się ma jednak do każdej rzeki, rzeczki czy potoku z osobna.

Przybliżone koszta prac przedwstępnych tak oblicza program p. radcy Moraczewskiego:

Przyjmuje się, że 21 techników, 5 geometrów i 10 rysowników pracować będzie rok nad temi robotami; z tego pół roku w polu, pół roku w kancelaryi.

1) W biurze: 21 techników + 5 geom.: = 26 po 4 zł. dziennie w biurze; 10 rysowników po 2 zł. dziennie, czyli ogółem przez 180 dni po 124 zł. co czyni 22.320 zł.; 2) W polu: Na technika lub geometrę przypada dyet 4 zł., polowego dodatku 2 zł., na figurantów, żerdzie, kołki i t. p. 4 zł., razem 10 zł. a więc, 21 techników+5 geom.: = 26 po 10 zł. dziennie w polu i 10 rysowników po 2 zł. dziennie czyli ogółem przez 180 dni po 280 zł, co czyni 50.400 zł.; 3) Zakupno map katastralnych, wojskowych i instrumentów 7.000 zł.; 4) Pantografowanie na akord 2.000 zł.; 5) Materyały rysunkowe, lokale, ich obsługa i utrzymanie 3.000 zł.; 6) Objazdy i rewizye wyższych urzędników technicznych i organów departamentu lasowego, remuneracye 10.000 zł., razem 94.720 zł. Z rozporządzalnego funduszu 100.000 zł. w rezerwie pozostaje 5.280 zł.

Wykonanie programu ujęte jest w następujących punktach programu:

1. Zakupno potrzebnych planów katastralnych i ich pantografowanie, które odda się w akord; zakupno potrzebnych kart fotolitografowanych w podziałce 1 : 25.000, zaangażowanie potrzebnej ilości techników.

2. Rektyfikacya planów pantografowanych dolnego biegu na miejscu, niwelacya podłużna i zdjęcie profilów poprzecznych.

Ku temu celowi wysyła się najprzód 3 partye inżynierów i geometrów:

a) do Nowego Sącza — dla Dunajca i Wisłoki;

b) do Przemyśla — dla Sanu, a później i Wisłoka;

c) do Stryja — dla Stryja i Dniestru, a później i Świcy — następnie zaś jeszcze 2.

d) do Krakowa — dla Soły, Skawy i Raby;

e) do Stanisławowa — dla Łomnicy i obu Bystrzyc.

Oprócz tego tworzy się osobna 6, ruchoma partya dla badań chyżości i ilości przepływającej wody i ustalenia przekrojów normalnych.

3. Te same partye (5) przeprowadzą niwelacye generalnego górnego biegu, zaś 6, ruchoma partya zajmie się wedle wskazówek, na miejscu udzielić się mających, kwestyą ustalenia materyału toczonego przez górny bieg każdej rzeki.

4. Dostarczeniem danych, tyczących niezbędnych zalesień, zająć się ma w porozumieniu z departamentem technicznym, departament lasowy c. k. Namiestnictwa, znosząc się przytem z c. k. dyrekcyą domen i lasów i odnośnemi wydziałami rad powiatowych.

5. Na podstawie materyałów, zebranych na gruncie, nastąpi ostateczne wygotowanie projektów i kosztorysów we Lwowie.

6. O postępie prac przedwstępnych winien ich kierownik składać co miesiąc sprawozdanie, przeznaczone dla c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego.

7. Pożądanem jest, aby c. k. Namiestnictwo upoważniło referenta budowli wodnych w departamencie technicznym z jednej a Wydział krajowy szefa departamentu kultury krajowej z drugiej strony, do bezpośredniego znoszenia się w sprawach prac przedwstępnych, przez co utworzy się potrzebna a bezpośrednia styczność między obu interesowanemi władzami, ułatwiająca każdej chwili, w razach zawilszych lub wątpliwych, możność wymiany zapatrywań między J. E p. Namiestnikiem a JW. p. Marszałkiem krajowym.

Na tem kończy się elaborat p. radcy Moraczewskiego. Życzenie, wyrażone w ostatnim punkcie co do bezpośredniego znoszenia się referentów Namiestnictwa i Wydziału krajowego zostało, za potrzebne uznane i przyjęte. Osiągnięte zostało także zupełne porozumienie co do jednoczesnego asygnowania kosztów, z zastrzeżeniem późniejszego rozrachowania w stosunku udziału państwa i kraju (60 prc. i 40 prc.).

KORESPONDENCYE

Kraków, 23 czerwca.

(=) Wczoraj zakończyły się obrady ogólnego Zgromadzenia członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Posiedzenia te zagaił prezes rady nadzorczej, p. Stanisław Starowiejski przemową, w której stwierdził pomyślny rozwój tej instytucyi, zaznaczył wzmaganie się liczby ubezpieczonych od ognia, tudzież poprawę interesów działu gradowego, zapowiadając zarazem, iż działy: życiowy i wzajemnego kredytu, wykazują także znaczne dywidendy dla ubezpieczonych. Prezes wyraża też dyrekcyi Towarzystwa uznanie za gorliwe, roztropne i świadome rzeczy kierownictwo sprawami instytucyi i poświęca serdeczne wspomnienie pamięci zmarłego dyrektora Towarzystwa ś. p. Henryka hr. Wodzickiego, który przez szereg 24 lat swoją wytrwałą i pożyteczną pracą, przyczynił się w wysokim stopniu do znakomitego rozwoju tej instytucyi.

Następnie, jako referent rady nadzorczej Towarzystwa, przedłożył p. Dembowski obszerne sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok ostatni, donosząc przytem, iż z powodu śmierci ś. p. Wodzickiego, wybrała rada nadzorcza pierwszym dyrektorem p. Zenona Słoneckiego, a następnie, ze względu na to, iż właśnie w tym roku kończą się kadencye urzędowania dotychczasowych zastępców dyrektorów, pp. Milieskiego i Baranowskiego, wybrała zastępcą I. dyrektora ponownie p. Alfreda Milieskiego, zaś zastępcą II. dyrektora p. Karola hr. Scipio. Ponieważ jednak p. Milieski, z powodu nadwątlonego zdrowia, wyboru przyjąć nie chciał, przeto powołała Rada nadzorcza na stanowisko zastępcy I. dyrektora Franciszka hr. Mycielskiego.

Z obszernego sprawozdania rady nadzorczej, wyjmujemy tylko najważniejsze cyfry. W dziale ogniowym, istniejącym już od lat 24, wynosi obecnie fundusz rezerwowy 1,773.529 złr. 65 ct., a więc powiększył się o 122.418 złr. 50 ct.; fundusz emerytalny wynosi 64.500 złr. 79 ct.; wartość ubezpieczona dochodzi do sumy 362,874.938 złr., a zaliczka zebrana stanowi kwotę 2,666.219 złr. 99 ct. Czysta pozostałość wynosi 628.799 złr. 43 ct., a zwrot dla ubezpieczonych oznaczono na 33 prct. w stosunku do opłacanej zaliczki. Dział gradowy ukończył 21 rok swego istnienia, a zamknięcia rachunków wykazują pomyślniejsze, niż w innych latach rezultaty, gdyż pozostałość po wypłaceniu szkół i pokryciu kosztów administracyi, wynosi 27.060 złr. 53 ct. Tylko dział życiowy, mimo usilnych zabiegów dyrekcyi i rady nadzorczej, nie rozwija się tak świetnie, jak dwa poprzednie działy, chociaż w tym roku, finansowy jego wynik jest dość pomyślny.

Po odczytaniu sprawozdania rady nadzorczej, przystąpiło zgromadzenie do wyb-

---

częto budować w r. 1749, a ukończono w r. 1771. Główna, zwrócona ku Dunajowi fasada, ma 564 stóp długości. Z wielkiej sali audyencyi, gdzie też odczytywana bywa mowa od tronu przed członkami sejmu, której białe ściany zdobią tablice z czerwonego atłasu, uroczy otwiera się widok na Dunaj przeciwległy Peszt i obszerne za nim pole Rakosz, gdzie w dawnych czasach sejmy węgierskie obradowały konno. Pokoje królowej, wybite fioletowym jedwabiem, i tyleż (6) pokojów króla, znajdują się w południowem skrzydle zamku. Park królewski, który zajmuje całą pochyłość wzgórza aż do wybrzeża, przyozdobiono nader zgrabnemi kolonadami, pawilonikami i bazarami.

Ku południowi, zamykając z tej strony malowniczy krajobraz, sterczy nagi szczyt mający 763 stóp wys. Bloksberg, na którym stoi cytadela; ku północy zaś, na jednem z niższych wzgórz, zwanym „pagórkiem róż“, widać starożytny meczet z grobem świętego tureckiego Gul-Baba, do którego ciągle przybywają liczni pielgrzymi mahometańscy. Mówiąc o Budzie, nie można pominąć licznych łaźni, które stanowią charakterystyczne znamię stolicy węgierskiej, a pomiędzy któremi najsławniejszem jest Racz-fürdö (Raitzenbad) u podnóża Bloksbergu, o 30 stopn. temperaturze źródłach siarczanych, oraz naprzeciwko wyspy Małgorzaty Csaszar-fürdö (łaźnie cesarskie), także siarczane, znane już za czasów rzymskich. Na wyspie Małgorzaty, która jest własnością Najd. Arcyks. Józefa i w ostatnich latach stała się zakładem kąpielowym na wielką skalę o licznych domach dla gości, o dobrych restauracyach, przepysznych kląbach i cienistych alejach, stanął także wspaniały pałac kąpielowy. Wyspa to tak wielka, że tramwayem, którego konduktor nosi mundur huzarski, od jednego końca do drugiego końca jedzie się przeszło 10 minut. Co pół godziny parowce z Pesztu w dzień pogodny, a zwłaszcza w niedzielę, przywożą tysiące gości na wyspę, gdzie grywa wyborna kapela cygańska Obok lasku miejskiego, w którym teraz umieszczono wystawę krajową, wyspa Małgorzaty jest głównym celem wycieczek peszteńskich.

Co do dalszych wycieczek, wypada wymienić nasamprzód Gödöllö, dokąd koleją państwową (Peszt-Hatwan) przez równinę Rakosz dojeżdżamy w ciągu godziny. Na wstępie pięknego parku wznosi się tam wystawiony za czasów Maryi Teresy przez księcia Antoniego Grassalkowicza pałacyk, który później przeszedł na własność barona Siny, w r. zaś 1868 był nabyty przez rząd węgierski i stanowi odtąd jedną z ulubionych letnich rezydencyj Ich Ces. Król. Mości Na 4 parach filarów z czerwonego marmuru spoczywa środkowy obszerny balkon, do którego zwrócone są 3 wielkie okna głównej sali; dwa jednopiętrowe skrzydła o 4 oknach kończą się znowu nieco wywyższonemi pawilonikami o 3 oknach. W tyle z dwóch stron przybudowano dwa długie skrzydła, pomiędzy któremi piękne kląby łączą pałac z obszernym parkiem. Pałacyk ten wiejski, wewnątrz odznacza się urządzeniem gustownem, królewskiem. W jednym z pokojów królowej, pomiędzy kilku obrazami, zauważaliśmy piękne małe płótno Józefa Brandta. Stojące za parkiem miasteczko Gödöllö, liczy około 3000 mieszkańców, ulice szerokie, nie brukowane, domki małe, ale czyste. W pobliżu zaś wykwintnego dworca z pawilonem królewskim, w ogródkowym gościńcu, co niedziela kapela cygańska wygrywa wieśniakom i wieśniaczkom—pomiędzy któremi jednak rzadko spotkać twarz nadobną — do tańca naturalnie czardasza!

Drugiem miejscem, które trzeba zwiedzić, będąc w Peszcie, to Balaton-Fured, najsłynniejsze wody węgierskie, nad największem z jezior europejskich (pominąwszy rossyjskie). Pociąg kolei południowej (Peszt Zagrzeb), wyjeżdżający o 7 zrana, o $10^3/_4$ przybywa do stacyi Sio-fok nad Balatonem. W ciągu godziny stary parowiec „Kisfaludy“ któremu przed kilku tygodniami wydarzył się bardzo fatalny przypadek, przewozi pasażerów na drugi brzeg jeziora, gdzie amfiteatralnie wznoszą się aleje, ogrody, wielkie domy lecznicze i restauracye, oraz mnóstwo zgrabnych will, pomiędzy któremi wymienić wypada willę słynnego romansopisarza Maurycego Jokaja, który w swej powieści „Człowiek złota“ unieśmiertelnił Balaton. Zwykle jezioro to, choć w przecięciu ma tylko 12 m. głębokości, jest tak niespokojne, że na parowcu nie podobna stać, nie trzymając się poręczy; gdy zaś zawieje burza, co się zdarza bardzo często, natenczas pienią się fale jak na morzu i parowiec trzeszcząc i skrzypiąc, to wskakuje jakby na szczyt stromego wzgórza, to wpada w otchłań. Najciekawszą zaś w takich chwilach jest cudowna gra kolorów fal, migocących, to śnieżno białą pianą, to zielonemi, niebieskiemi, czasem nawet zupełnie czarnemi kolorami. Za to, kiedy jezioro spokojne, z esplanady Deaka, przy zachodzie słońca i przy blasku księżyca, ogromna, cicha, zwierciadlana powierzchnia Balatonu obudza w widzu dziwnie uspakajające, nawet rozrzewniające uczucia....

E. Lipnicki.

ru wiceprezesa i jednego członka rady nadzorczej. Wiceprezesem obrany został p. Apolinary Hoppen, a członkiem rady nadzorczej hr. Artur Potocki, obadwaj na lat 6. Następnie rozwinęła się dyskusya, w skutek poruszonej przez p. Brzozowskiego rezygnacyi kilku członków rady nadzorczej. Prezes Starowiejski oświadczył, iż rzeczywiście kilku członków złożyło mandaty, lecz powód tego nie odnosi się do interesów i spraw zasadniczych Towarzystwa, lecz jedynie do sposobu wyboru zastępców dyrektorów. Prezes stwierdza atoli, iż wybory te odbyły się prawidłowo. Zgromadzenie, na wniosek p. Brzozowskiego, uchwaliło uprosić ustępujących członków, aby od złożenia mandatów odstąpili, poczem w imieniu tych członków oświadczył p. Dembowski, iż na jednomyślne życzenie ogólnego zgromadzenia, rezygnacyę swą cofają.

Przygotowania do walnego zjazdu Towarzystwa „Kółek rolniczych“ postępują wcale pomyślnie. Rada miejska przeznaczyła 500 zł. jako subwencyę na pokrycie kosztów, połączonych ze zjazdem, a nadto znani ze swej szlachetnej ofiarności obywatele spieszą również z datkami pieniężnemi lub też z darami *in natura*. Dotąd zgłoszone zostały cztery odczyty, t. j. p. Romana Bastgena. „Jakie zboże należałoby uprawiać wobec upadku cen pszenicy“. prof. Ciesielskiego: „O pszczelnictwie“, prof. Rylskiego: „o maszynach rolniczych“ i posła Wierzbickiego: „o przemyśle domowym“. Do udziału w wystawie maszyn rolniczych zgłosiły się już liczne firmy.

Jutro otwartą będzie wystawa prac uczenic kursów praktycznych robót kobiecych przy tutejszej szkole żeńskiej św. Scholastyki. Kursa te doznają rzetelnego poparcia ze strony Rady miasta, a wystawa, dzięki zabiegom gorliwym p. dyrektora Getlicha zapowiada się pięknie. Od kilku dni zaś otwartą została wystawa prac uczniów szkoły dla artystycznego przemysłu, zostającej pod umiejętnym kierunkiem p. Barabasza. Obie te wystawy budzą interes ogólniejszy i dlatego poświęcę im osobną korespondencyę.

W Akademii Umiejętności odbyło się posiedzenie wydziału historyczno filozoficznego, na którem prof. Anatol Lewicki odczytał rozprawę p. t. „Wstąpienie na tron polski Kazimierza Jagiellończyka“. Powodu do napisania tej rozprawy nastręczyły autorowi znalezione przezeń dwa fragmenty aktów w kodeksie ks. Czartoryskich, tudzież znajdujące się w temże archiwum oryginały konfirmacyi przywilejów polskich Kazimierza Jagiellończyka z lat 1453, 1455 i 1470. Z porównania aktów tych, jak nie mniej innych już drukiem ogłoszonych, z opowiadaniem Długosza, okazuje się to opowiadanie, jako błędne i tendencyjne. Litwa już za panowania Warneńczyka zyskała była znaczną przewagę nad Polską i faktycznie unię zerwała. Kiedy zaś po klęsce warneńskiej Polacy, nie chcąc i nie mogąc zrywać unii litewskiej, nie mieli innego kandydata na tron, tylko wielkiego księcia Kazimierza, postanowili Litwini wyzyskać to przymusowe położenie Korony, aby za cenę królowania Kazimierza wymusić na niej formalne ustąpienie Wołynia i Podola. To się im też w zupełności powiodło. Wytworzyła się po ich myśli w Polsce silna partya magnatów, która, teroryzując dawniejszych przewódców, na zjeździe brzesko-parczowskim z r. 1446 zawarła przez swoich delegatów nową unię z Litwą, w której tej ostatniej Wołynia i Podola formalnie ustąpiono. Fragment tego aktu unii znajduje się w rzeczonym kodeksie i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa do zjazdu brzesko-parczowskiego z r. 1446 odniesionym być powini n. Gdy jednak Litwini zaczęli zajmować ustąpione kraje, oparł się zajęciu Podola Dytryk Buczacki, a także magnaci polscy, po dokonanej koronacyi Kazimierza, owego aktu unii uznać nie chcieli. Dla tego Kazimierz wzbraniał się potwierdzić przywileje polskie i potwierdził je dopiero po ciężkiej walce z magnatami w r. 1453, wszelako bez żadnej wzmianki o spornych krajach, jak to oryginały konfirmacyi niewątpliwie stwierdzają. Dopiero w r. 1499 przy odnowieniu unii horodelskiej, unieważniono akt unii z r. 1446.

W dyskusyi nad tym przedmiotem zabierali głos wszyscy obecni członkowie wydziału, a zwłaszcza prof. Smolka, który w dłuższym wywodzie pragnął ów fragment odnieść do zjazdu parczowskiego z r. 1451.

SPRAWY MONARCHII

(*Fiasko niedzielnej konferencyi stronnictwa opozycyjnego.*)

Ktoby na chwilę mógł powątpiewać, iż niedzielna konferencya deputowanych opozycyjnych nie odniosła rzeczywiście rezultatu, ten po przeczytaniu tego, co pisze o niej główny organ opozycyi, musiałby się przekonać, iż zebranie niedzielne zrobiło zupełne fiasko. Organ wzmiankowany, wyrażając zadowolenie, że wszystkie odcienia lewicy są „właściwie“ zgodne w głównych punktach programu, przyznaje, iż nie powiodło się uchylić trudności, które stają dotychczas na przeszkodzie jednolitej organizacyi stronnictwa. Bardzo małą jest pociecha, iż jednogłośnie przyjęto uchwałę, aby złożyć komisyę dla przestudyowania przedłożonego programu, tudzież wniosku, żądającego utworzenia klubu niemieckiego. Wszak prosta przyzwoitość nakazywała odesłać program i wniosek niemiecko-narodowych deputowanych do komisyi, skoro już nie chciano przejść nad niemi od razu do porządku dziennego. Była to jedynie możliwa droga wycofania się z nieprzyjemnego położenia i zamaskowania panującego w obozie opozycyjnym rozdwojenia. Faktycznie jednak nie osiągnięto żadnego rezultatu, a przebieg konferencyi, biorąc za podstawę nawet komunikaty biura prasowego lewicy, wykazał może najdowodniej, iż opozycyi brak solidarnego węzła, któryby mógł zespolić jej rozbite cząstki, a jakkolwiek na zebraniu mówiono wiele o zgodzie, solidarności i tym podobnych budujących rzeczach, to przecież wszyscy rozeszli się pod wrażeniem, iż odroczenie całej sprawy ochroniło wprawdzie na razie lewicę od fatalnej kompromitacyi, nie zasłoniło jej jednakże przed oczekiwanemi następstwami, jakie uwidocznią się niezawodnie zaraz po zebraniu się Rady państwa.

W uzupełnieniu wczorajszej relacyi o przebiegu zebrania, podajemy tu program, wniesiony imieniem skrajnych żywiołów przez deputowanego Weitlofa. Program ten opiewa: „Przywrócenie i ubezpieczenie przodownictwa Niemców (*deutsche Führung*) i dlatego zwalczanie sławiańskiej a zwłaszcza polskiej przewagi; ustawodawcze ustalenie niemieckiego języka państwowego; wzmocnienie przymierza z cesarstwem niemieckiem i zgodne pielęgnowanie wspólnych interesów obu państw; stanowcze upomnienie się o pracę reformatorską na polu socyalno-politycznem i ekonomicznem ku ochronie robotników i utrzymaniu miejskiej klasy średniej i włościaństwa; zwalczanie korupcyi na wszelkich polach; odparcie zamachów na obywatelskie swobody i usiłowań wstecznych na polu szkolnictwa“. Na tych to zasadach wniósł Weitlof o utworzenie niemieckiego klubu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie.)

(Żywioł rossyjski w Grodnie. — W kwestyi żydowskiej. — Budowa nowych linij telegraficznych. w kraju zakaspijskim).

Korespondent gazety *Nowoje Wr.* opisując pożar Grodna i jego następstwa, mówi, że „na nadzwyczajną uwagę zasługuje położenie rossyjskich właścicieli domów w tem mieście, przez pożar poszkodowanych. Jeżeli im się nie udzieli pomocy, nie będą mogli utrzymać się na swoich miejscach i zmuszeni będą sprzedać swoje majątki żydom. Pieniędzy nie mają, domy ich nie są asekurowane, budować się nie ma za co, a cegła z 12 rubli za tysiąc podniosła się do 30 rs. Ocaleni od pożaru korzystają z nieszczęścia poszkodowanych. Nie można przecież wymagać od rossyjskich właścicieli podobnego bohaterstwa, aby nie sprzedawali swoich placów, jeżeli im za nie będą dawali dobre ceny, wtedy, kiedy oni nie mają gdzie mieszkać ani z czego żyć. W tym razie nietylko potrzebną jest dobroczynność, ale i pomoc w kredycie. Władze gubernialne podobno podjęły tę kwestyę. Jestto kwestya zbyt ważna, inaczej żywioł rossyjski i nietylko rossyjski, lecz w ogóle chrześciański może zniknąć tam, gdzie prawo życia zdobył sobie z wielkim trudem i po uporczywej walce“.

Kwestya czy żydom, którzy przed wydaniem postanowienia komitetu ministrów z dnia 3go maja 1882 roku, wynieśli się z miast, wolno jest przesiedlać się następnie z jednych wsi do drugich, wniesioną została niedawno do senatu, zkąd wskutek różnicy w zdaniach senatorów, przekazaną została do zaopiniowania ministerstwu sprawiedliwości.

Na przedstawienie naczelnika okręgu zakaspijskiego, generał-porucznika Komarowa, jak o tem piszą *Petersb. Wied.*, ministerstwo wojny uznało podobno za konieczne natychmiastowe rozpoczęcie budowy linii telegraficznej od Merwu do Ashabadu. Linia ta przejdzie przez Annau, Babadurmę, Bugaczik, Arczigan Seraks i dojdzie do Merwu. Na budowę całej linii, mającej około 500 wiorst długości, ma być asygnowaną suma 100.000 rs.

(Niemcy wobec zmiany gabinetu w Anglii.)

Otrzymujący często inspiracye ze sfer politycznych berlińskich, korespondent *Kölnische Ztg.* pisze: „Pewna część prasy zagranicznej nie szczędzi rozmaitych uwag i domysłów o postawie Niemiec względem przeobrażenia się gabinetu w Anglii, wyrażając oraz przypuszczenia o ewentualnem stanowisku, jakie zajmą Niemcy skutkiem tej zmiany, względem innych mocarstw. W niektórych głosach objawia się ponownie chętka obudzenia podejrzeń przeciw Niemcom. We wszystkich jednak tych usiłowaniach widocznem jest niedokładne zrozumienie lub przeoczenie rzeczywistych stosunków, albo też objawia się po prostu złośliwość. Stanowisko Niemiec w Europie nie może uledz zmianie skutkiem jakiegoś przeobrażenia gabinetowego za granicą, gdyż polityka Niemiec nie jest kierowana względami na obcych ministrów, podstawą jej bowiem są wyłącznie interesa państwa niemieckiego. Interesa zaś te wobec Anglii są i dziś takie same, jak za ministerstwa Gladstona. Gdyby pewno bieżące rokowania z Anglią znalazły szybkie załatwienie, to byłoby to wielce pocieszającym zwrotem, ale o rzeczywistej zmianie naszych stosunków z Anglią nie mogłoby mimo tego być mowy. Wspomniane domysły o mogącej nastąpić zmianie polityki niemieckiej, łączone są zwykle ze sprawą Afganistanu. Pod tym względem skonstatować wypada, iż Niemcy w sprawie afgańskiej w ogóle nie potrzebowały zajmować odrębnej postawy, nie miały w niej żadnego udziału, nie usiłowały mieszać się do niej, choć z drugiej strony łatwo było przecie wywnioskować z głosów kierującej prasy niemieckiej, że w Niemczech od pierwszej chwili wyrażano życzenie, ażeby Anglia porozumiała się z Rossyą w drodze pokojowej. Interesem Niemiec tak samo dziś, jak przed czternastu laty, jest utrzymanie pokoju europejskiego, powinno zatem być rzeczą jasną, że zmiana ministeryalna w Anglii nic pod tym względem nie zmieni“.

(Traktat z Chinami w Izbie francuskiej).

Jak już doniosły depesze, minister spraw zagranicznych, Freycinet, przedłożył Izbie traktat pokoju z Chinami i odczytał równocześnie umotywowanie przedłożenia, które podnosi, że traktat uznaje prawa Francyi w Anamie. Kraj ten odtąd utrzymywać będzie stosunki dyplomatyczne tylko za pośrednictwem Francyi. Artykuły traktatu zawierają postanowienia następujące: Francya przyjmuje obowiązek uspokojenia Tonkinu i wypędzenia z kraju band rozbójniczych, a Chiny zobowiązują się ułatwić to zadanie. Chiny szanować będą umowy Francyi zawarte z Anamem, pod warunkiem, że umowy te nie uczynią uszczerbku godności państwa chińskiego. Stosunki handlowe pomiędzy Tonkinem a Chinami, odbywać się będą na kilku punktach, które oznaczone zostaną dopiero później. Jeden z tych punktów znajdować się ma w okolicy Lao-Kai, drugi z tamtej strony Langsonu. Francusko chińscy komisarze, którzy mają być mianowani w ciągu trzech miesięcy, opracują specyalny regulamin, dla handlu pomiędzy Tonkinem a Chinami. Towary, kursujące pomiędzy Tonkinem a prowincyami Jünnanem i Kwangsi, oclone będą niżej, niż dotychczasowa zagraniczna taryfa postanawiała, nowa jednak taryfa nie będzie miała zastosowania w ruchu pomiędzy Tonkinem a Kantonem. Handel materyałami opium uregulowany zostanie specyalnemi postanowieniami. W celu rozwinięcia ruchu handlowego i stosunków przyjaźni sąsiedzkiej, budować będzie Francya w Tonkinie drogi publiczne i wspierać budowę koleji żelaznych. Jeżeli Chiny ze swej strony postanowią budować koleje, to rozumie się samo przez się, że wezwą do pomocy przemysł francuski. Francya nastręczy Chinom wszelkich ułatwień, ażeby mogły mieć z Francyi ludzi odpowiednich do prowadzenia budowy. Zastrzeżenie to jednak nie jest wcale wyłącznym przywilejem dla Francyi. W miesiąc po podpisaniu traktatu Francuzi opuszczą zupełnie Formozę i wyspy Pescadores.

Izba, uchwaliwszy nagłe traktowanie ugody pokojowej z Chinami, przystąpiła następnie do wniosku rządowego o emisyi obligacyj w sumie 319 milionów, z których dochód użyty ma być na szkoły i budowę dróg filialnych.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** W rezerwie galic. oddziałów wojskowych lub szpitali, mianowani starszymi lekarzami, elewowie wojskowo-lekarscy I klasy: dr. Józef Kantha, dr. Zygmunt Smolarski, dr. Ludwik Frey i dr. Teodor Bohusiewicz; zaś lekarzami asystentami: elew wojsk lekarski I klasy dr. Dezydereusz Tonay i sierżant dr. Eliasz Gottlieb.

Zawiadowca medykamentów wojskowych Antoni Botschan, naczelnik apteki szpitala garnizonowego nr. 14 we Lwowie, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku.

— **Szef sztabu generalnego**, generał br. Beck, wczoraj rano wraz z orszakiem swoim odjechał z Krakowa do Berna.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Projekt nowego statutu dla komisyi instytutu ubogich chrześcian we Lwowie (ciąg dalszy dyskusyi); prośba komitetu, urządzającego zjazd archeologów we Lwowie, o subwencyę; wnioski w sprawie regulacyi ulicy Snopkowskiej; sprawa nabycia na własność gminy kanału odpływowego w ulicy Solarni.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Chrzanowie, z grupy mniejszych posiadłości, rozpisany został na dzień 23 lipca b. r., a jednego członka z grupy większych posiadłości na dzień 28 lipca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m., o godzinie 6, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. O lekturze greckiej i zmianach w niej wprowadzonych przez nowe instrukcye, referent prof. K. Fischer. 2. Luźne komunikacye.

— **Uroczystość welehradzka.** Krakowski komitet pielgrzymki welehradzkiej wyjednał u dyrekcyi kolei północnej znaczne zniżenie. Droga z Krakowa do Węg. Hradyszcza kosztować będzie: II klasa tam i napowrót 9 zł. 99 ct., III klasa tam i napowrót 6 zł. 66 ct. Pielgrzymi wyruszą osobnym pociągiem, który przyjmować będzie uczestników pielgrzymki na stacyach Krzeszowice, Chrzanów, Oświęcim, Dziedzice i Bogumin. Komitet krakowski otrzymał wiadomość od komitetu miejscowego w Welehradzie, wskutek której okazało się potrzebnem, aby termin wyjazdu pielgrzymki polskiej został odłożonym do 12 lipca, właśnie na czas, w którym Najprzew. ks. nuncyusz Ojca św. zapowiedział swoją obecność w Welehradzie. W sobotę ogłosi komitet w dziennikach krakowskich nieodwołalnie najdokładniejsze szczegóły wyjazdu i programu podróży.

— **Na pogorzelców miasta Grodna** i inne cele dobroczynne, odbędzie się dnia 5 lipca w ogrodzie Miejskim zabawa ogrodowa. Czytelnia akademicka bowiem, która w dniu tym zamierzała urządzić zabawę ogrodową na swój dochód, w obec szlachetnego celu odstąpiła od owego zamiaru. Nie wątpimy, że i inne towarzystwa bez wyjątku pójdą za tym przykładem. W dniu tym opuści prasę drukarską „Festyn“, pismo ulotne humorystyczne illustrowane przez najcelniejszyah naszych rysowników, którego redakcyę objął p. Rodcé.

— **Kolonie wakacyjne.** Trzeci wykaz składek na rzecz tychże kolonij: hr. H. Skarbek 12 zł. 30 ct.; pani Bobownikowa 3 zł.; kasyno miejskie 4 zł.; p. Kornecki 5 zł.; radca Buszak 16 zł. 90 ct.; strzelec w restauracyi pod „Bratnią Zgodą“ 2 zł. 28 ct.; przez redakcyę *Kuryera Lwowskiego* 13 zł.: dochód z jarmarku w ogrodzie miejskim 236 zł. 12 ct.; Artur hr. Gołuchowski 100 zł.; starosta Biernacki 16 zł.; dr. Fr. Hoszard 5 zł.; ks. Cz. Pogonowski 7 zł.; strzelec w kawiarni wiedeńskiej 9 zł. 75 ct.; p. W. Boberski 1 zł.; ks. Aktyl, dyr szkoły żeńskiej PP. Benedykt. łac. 50 zł., razem 481 zł. 35 ct., razem zaś z poprzednio wykazanemi składkami wpłynęła dotychczas na rzecz kolonij wakacyjnych łączna kwota: 869 zł. 92 ct. Przypominamy, że opłata za wakacyonistów płacących wynosi 30 zł. i składać ją można w biurze towarzystwa pedagogicznego ulica Pańska l. 9.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Śniatynie datki w łącznej kwocie 1 zł. 85 ct., a do c. k. starostwa w Stryju datki w łącznej kwocie 73 zł. 88 ct., które odesłane zostały na ręce c. k. starosty w Żydaczowie.

— **Popisy szkoły muzycznej** p. L. Marka. Drugi dzień popisów wypadł równie dobrze, jak pierwszy. Publiczność zapełniła salę i poboczne apartamenta, a młodziutkie pianistki przyjmowano z zapałem. Nadprogramowo wystąpiła panna Petrykiewicz, uczenica Józefa Marka, która ze swym nauczycielem odegrała *Divertissement militaire* na 4 ręce, a nadto *Serenade* i *Souvenir* Liszta z należytem zrozumieniem. Następnie grały uczenice pani Markiewiczowej, a mianowicie panny: Szegiwi, Kruszyńska, Śniadowska i Goldenberg marsz Beethowena, na 2 fortepiany ułożony. W solowych utworach podobała się poprawna gra panien: Gabel, Konarskiej, Reck, Schein, Seifried, Kunickiej i Wąsowicz, którą za Liszta *Tarantellę* bardzo sympatycznie przyjęto. Malutkie siostry Zabłudowskie i panna Jakisz wywołały swą grą burzę oklasków. Klasowa nauczycielka, pani Latour, przedstawiła dwie uczennice, panny: Gorecką i Suchocką, które za wykonanie koncertów Herza i Chopina na pochwałę zasługują, a uczenica p. Tarnawieckiej, p. Kru-

dysz, pozyskała ogólne uznanie za wykonanie koncertu Webera — Najbardziej podobała się p. Marya Switalska, uczenica pani Franz-Switalskiej, która z prawdziwym artystycznym zapałem odegrała Chopina: *Fantaisie Impromptu.*

— **Wycieczka do Podhorzec.** Liczne towarzystwo, składające się z blisko 60 osób, wśród nich grono pięknych pań i panien, wyruszyło dnia 21 b. m. rannym pospiesznym pociągiem z Podzamcza do Ożydowa, gdzie na dworcu pięknie udekorowanym festonami, zielenią, z napisem „witajcie" oczekiwały zamówione podwody i muzyka. Towarzystwo, wśród powszechnego ożywienia usadowiwszy się na wiejskich wozach udało się, poprzedzone jeźdźcem na koniu, wśród dźwięków orkiestry umieszczonej w samym środku długiego szeregu wozów, do Oleska. Tu zwiedzono kościół i zamek. Następnie podążono do Podhorzec, zwiedzono kościół, będący miniaturą kościoła św. Piotra w Rzymie i zamek, gdzie korzystając z uprzejmości i gościnności zarządców zamku zabawiło towarzystwo dość długo. Opuściwszy zamek malowniczy orszak rozłożył się obozem w prześlicznym parku, słynnym z czarujących prawdziwie widoków. Tam nadobne gospodynie na ustawionych umyślnie stołach rozłożyły swe kosze, zawierające przeróżne prowianty, które przy dobrym apetycie spożywano wśród ogólnego ożywienia. Następnie rozpoczęły się ochocze tany, śpiewano i bawiono się wybornie aż do 6 wieczorem, o której nastąpił powrót na dworzec. Tam aż do przybycia pociągu tańczono jeszcze w udekorowanej umyślnie na ten cel sali i o godzinie 7 ruszył pociąg do Lwowa. Wycieczka powiodła się świetnie dzięki nadobnym i ochoczym uczestniczkom a szczególnie pani B. i pani M., które z prawdziwie staropolską, niestrudzoną gościnnością podejmowały całe towarzystwo.

— **Na Wysokim Zamku**, towarzystwo dla muzyki instrumentalnej „Harmonia", wykona dziś produkcyę z następującym programem: 1. Krakowiak, marsz Pistla. 2. „Sny" Walce Millökera. 3. Arya i *Miserere* z op. *Trubadur* Verdiego. 4. „Roccoco" uwertura Titla. 5. „Gałązka", polka mazurka Diamanda. 6. Potpouri z pieśni polskich Knipla. 7. „Zapowiedź zabawy", polka franc. Kralla. 8. „Beureuth", marsz Serina. Kapelmistrz p. Pistl. Początek z uderzeniem godziny $6^1/_2$ po południu.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 15, grać będzie jutro, we czwartek, przed pałacem JE. p. Namiestnika. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

= **Trzech rzezimieszków** napotkał dziś nad ranem na ulicy Berka dozorca więźniów, Leopold Kraus, gdy uchodzili z tłomokiem rzeczy, który porzucili, gdy tenże chciał ich zatrzymać. Następnie zjawił się w policyi p. Samuel Luft, rzeźnik, z doniesieniem o kradzieży, u niego tej nocy przez okno popełnionej, i poznał wspomniany z tłumok rzeczami, jako swoją własność. Później okazało się, iż brakujące mu trzy kartki zast. banku ruskiego chciał sprzedać znany złodziej Franciszek Gruszkiewicz, ślepy na jedno oko, w towarzystwie Augusta Kuglera *recte* Najdy, pewnemu żydowi. Policya poszukuje wymienionych rzezimieszków.

= **Przejechanie.** Konstanty Zieliński, woźnica, przejechał wczoraj po południu skutkiem szybkiej jazdy na skręcie z ulicy Akademickiej ku placowi Maryackiemu p. Julię Z., która jednak odniosła tylko lekkie uszkodzenie, mimo, że obydwa koła próżnego wozu przeszły przez nią. Winnego oddano do sądu powiatowego.

= **Spłoszone konie.** Dziś rano wyrwały się młode, płochliwe konie, przyprzężone do wózka, z rąk woźnicy wojskowego na podwórzu przy ulicy Zielonej, a uchodząc ulicą Czarnieckiego zostały dopiero na placu Benedyktyńskim przytrzymane, nie uszkodziwszy szczęśliwym trafem nikogo.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kelnerowi, Stanisławowi Pańkowi, srebrny zegarek, remontoir, kryty, z łańcuszkiem, wartości 10 zł. Zgubiono srebrną bransoletę z niebieskim kamykiem, wartości 2 zł. — Znaleziono biały perkalowy skrojony kaftanik; nowy czarny jedwabny parasol, który wypadł komuś z dorożki na ulicy Gródeckiej; portmonetkę z 20 centami na placu Maryackim.

— **Wyścigi w Warszawie.** Przedostatniego dnia wyścigów, w pierwszej gonitwie (*Produce*), o nagrodę rs. 500, z dwóch startujących klaczy: „Hekaty" J. Dobrogosta i „Princessy" p. Kronenberga, ta ostatnia stanęła pierwsza u mety — W drugiej, najważniejszej, bo o nagrodę cesarską (rs. 4.000), po cofnięciu „Hoyden" hr. M. Krasińskiej, stanęły do biegu trzy: „Francesca" J. Dobrogosta, „Fine Mouche" p. L. Grabowskiego i ogier kary p. Mysyrowicza „Richmond". Pomimo, że „Francesca" miała u znawców reputacyę najlepszą i najwięcej za nią trzymano zakładów, ustąpiła jednak tym razem zwycięztwa „Fine Mouche", która już przed samą metą zdołała wyprzedzić tak groźną rywalkę. — W gonitwie 3-ej. z dwunastu przeszkodami, walka toczyła się pomiędzy znanym już na torze „Layardem" p. Poklewskiego-Koziełło, a debiutantem nie znanym nikomu „Rou-Rou", p St Wotowskiego. Otóż, pomimo takiej różnicy, debiutant zwyciężył słynnego już współzawodnika, „Rou-Rou" pierwszy stanął u mety. — Bieg czwarty, o nagrodę totalizatora, (rs. 200), z czterma przeszkodami, wypadł na korzyść „Szczęsnego", którego dosiadł p. Krumpel. „Gretchen", klacz p. Rogozina, prowadzona przez d. Gorczakowa, pozostała za zwycięzcą, tylko o pół konia długości. — Piątą i ostatnią gonitwę o nagrodę rs. 400, rozstrzygnęła „Maryna" p. Niemcewicza, która dopiero od słupa dystansowego rozwinęła swoje zdolności i prześcigając dwa przed nią idące bieguny, pp. hr. Aug. Potockiego i Kronenberga, stanęła pierwsza u mety.

— **Złota msza.** Ojciec św. Leon XIII w roku 1887 ma obchodzić pięćdziesiątą rocznicę swego kapłaństwa i odprawić „złotą mszę". Z tego powodu ma się odbyć w Watykanie powszechna wystawa kościelna, jeżeli, ma się rozumieć, wypadki nie staną jej na przeszkodzie.

— **Żydzi w Paryżu.** Według czasopisma *Israelit*, od stu lat liczba ludności żydowskiej w „nowożytnym Babilonie", zwiększyła się stokrotnie W r. 1789, było tam żydów zaledwie 500; w r. 1806, liczono już 3000; w r. 1842, 12.000; w 1872 roku 40.000, a w r. 1884, wynosiła ich liczba do 50.000. Równolegle z tym postępem liczby rosły i stowarzyszenia zapomogowe i wzajemnej pomocy w społeczeństwie żydowskiem. W ostatnich tygodniach właśnie na jednem z przedmieść Paryża (Grenelle), stosunkowo najmniej przez żydów zamieszkanem, powstały dwa nowe stowarzyszenia żydowskie, a mianowicie *L'union israélite* i *L'union des dames israélites*; pierwsze liczy 30 mężczyzn, drugie 9 kobiet. O zmianie stosunku żydów do ustawodawstwa francuskiego poucza referat Leona Rabe, zamieszczony w *Archives israël.* W roku 1821 był we Francyi jeden jedyny feldmarszałek pochodzenia izraelickiego, mianowicie baron Wolff, kawaler krzyża legii honorowej; brat jego był szefem batalionu i kawalerem orderu legii honorowej; nadto byli dwaj żydzi kapitanami artyleryi, kilku jeszcze oficerami armii francuskiej, 2 dywizyonerów, 3 brygadyerów, 4 szefów batalionów, 5 pułkowników kawaleryi, 4 artyleryi, 90 kapitanów, 89 poruczników i 104 podporuczników.

— **Deszcz ze śniegiem** padał w ostatnich dniach w Zakopanem.

— **Grad** uszkodził w znacznej części ziemiopłody w gminach powiatu nadwórniańskiego, Majdanie górnym i Strymbie. Likwidacyę szkody zarządzono.

— **Straszną trąbą powietrzną** nawiedzone zostały dnia 15 b. m. północno-amerykańskie krainy Ohio, Indiana, Illinois, Jowa, Kansas i Nebraska. Cyklon zburzył wiele domów, mostów, wyrywał drzewa z korzeniami i spustoszył pola. Stratę oceniają na milion dolarów. W czasie burzy deszcz lał strumieniami.

— **Zaginiony okręt.** Włoski parowiec transportowy *Conte Cavour* z 92 ludźmi osady, zaginął bez wieści u wybrzeży morza Czerwonego.

— **Zemsta naukowa.** Linné, ojciec nowoczesnej botaniki, pomijał prawie wszystkie krytyki milczeniem. Jednym z największych jego antagonistów był niejaki Browall, na którym genialny botanik postanowił w zupełnie godny sposób się zemścić. Początkowo, gdy Browall występował jeszcze skromnie, nazwał Linné pewien rodzaj rośliny *Brovallia* z nazwą gatunkową *demissa* (skromna, pokorna Browallia), Niebawem, gdy Browall został szwedzkim biskupem w Abo i gdy wbity w dumę traktował z góry Lineusza, nazwał tenże nowy gatunek owej rośliny *Brovallia elata* (Browallia wyniosła, dumna, arogancka). To rozgniewało jeszcze bardziej biskupa i popisał niestworzone rzeczy na genialnego botanika. Tenże mszcząc się dalej, nazwał inny gatunek tejże rośliny *Brovallia alienata* (Browallia waryacka).

— **O wypadku na bremeńskim parowcu** *Dunaj*, wiadomym z depeszy, dochodzą następujące szczegóły: Parowiec wypłynął w końcu lutego z Akyab, gdy naraz, dnia 13 marca, zaleciał palaczy mefityczny zaduch Znaleziono między węglami gnijące ciało jakiegoś człowieka i doniesiono o tem kapitanowi. Ten kazał zwłoki natychmiast spalić, gdyż pochowanie wymagałoby dłuższych korowodów i mogło narazić podróżnych na zarazę. Nazajutrz znaleźli opalacze ciało innej osoby już mocno nadpsute. I z tem tak postąpiono. Ponieważ nikogo nie brakło ani z podróżnych, ani z załogi, przypuszczono, że to byli najemnicy z Kardiffu, którzy pracowali przy znoszeniu węgli, w sklepie okrętowym zasnęli, a potem ciężarem węgli przytłoczeni i zaduszeni zostali Zdaje się, że ciała te przez półczwarta miesiąca w tem miejscu przeleżały. Zbrodni przypuszczać niepodobna.

— **Nowa substancya wybuchowa.** Z Charkowa donoszą dziennikowi *Now. Wrem*, że w okolicach tego miasta, w miejscu ustronnem, dopełniono w tych dniach próby z jednym z przyrządów, znalezionych przy rewizyi mieszkania na przedmieściu Charkowa w d. 14 maja. W celu zbadania przyrządów, wezwany został z Petersburga specyalista, żaden bowiem z miejscowych chemików i pirotechników wojskowych, nie znając przyrządu, nie śmiał robić z nim doświadczeń, obawiając się wybuchu. Otóż jeden z przyrządów, do połowy tylko nabity, włożony został w wydrążenie w drzewie zrobione, poczem zapalono go przy pomocy przewodnika drucianego. W mgnieniu oka dał się słyszeć ogłuszający łoskot, nastąpił wybuch i kawałki pnia drzewnego, rozleciały się prawie na wiorstę dokoła.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał pozawczoraj publicznych posłuchań.

Wczoraj udał się Monarcha osobnym pociągiem do obozu w Bruck nad Litawą, dla odbycia inspekcyi wojsk tam skoncentrowanych. Dzisiaj powróci Najjaśn. Pan do Schönbrunnu.

Najd. Cesarzewiczowstwo udadzą się jutro na kilkudniowy pobyt do Pesztu, dla zwiedzenia wystawy krajowej.

Wspólny Minister skarbu, p. Kallay, który bawi w tej chwili w Serajewie, przyjmował d. 21 b. m. duchowieństwo, generalicyę, radę miejską i burmistrza Mustaja beya. Następnie odbyła się w departamencie finansowym narada w sprawie najbliższego budżetu krajowego. Budżet ten, jak donoszą, przedstawia się wcale pomyślnie. P. Minister wyraził się z wielkiemi pochwałami o pilności urzędników i energicznej administracyi. W godzinach popołudniowych zwiedził p. Minister nowy gmach rządowy, w którym zostaną skoncentrowane różne władze centralne, dalej znajdujący się w trakcie budowy kościoł katolicki i inne prywatne budynki. Regulacya ulic postępuje szybko, miasto się podnosi i przybiera coraz więcej cechę europejską. Obliczenie ludności już ukończone. W Serajewie znajduje się ogółem 27.028 mieszkańców, a w tej liczbie 15.000 Mahometan.

Według najnowszego biuletynu z Berna, panuje tam już zupełny spokój i wzorowy porządek. Większa część fabryk była już w ruchu w dniu przedwczorajszym. Nie ma powodu obawiać się ponowienia ekscesów, albowiem obie strony podały sobie szczerze dłonie, a robotnicy przyznają sami, iż właściciele zakładów fabrycznych uczynili wszystko, co było możliwem dla poprawienia ich materyalnej sytuacyi. Władze policyjne bacząc na świeże jeszcze rozdrażnienie umysłów, zakazały wszelkich pochodów ulicami i tym podobnych demonstracyjnych objawów, jakie były projektowane z powodu zapowiedzianej uroczystości śpiewaków niemieckich. Przeciw temu zakazowi komitet zajmujący się wykonaniem programu uroczystości wniósł rekurs do namiestnictwa.

Węgierski krajowy klub ekonomiczny na ostatniem zebraniu naradzał się nad kwestyą konwencyi handlowej z Rumunią i orzekł, że nie ma potrzeby zawierać z Rumunią nowego traktatu i że zboże rumuńskie dowożone do Węgier nie może być uwolnione od cła. Oficyalny *Nemzet* zadowolony jest powyższą uchwałą klubu, oświadczając, że jest ona konieczną, zwłaszcza dopóki Niemcy zatrzymają wysokie cła, nałożone na zboże z Austro-Węgier.

Jak donoszą z Berlina, stan zdrowia cesarza Wilhelma pomimo silnych wzruszeń, jakim uległ monarcha ostatniemi dniami wskutek śmierci księcia Fryderyka Karola i marszałka Manteuffla jest zupełnie zadawalający, a lekarze mają nadzieję, iż dłuższy pobyt w Ems, dokąd udał się cesarz w dniu przedwczorajszym przyczyni się do wzmocnienia sił jego. Z monarchą wyjechał do Ems, tajny radca Bülow, który zwykł towarzyszyć cesarzowi w jego wycieczkach, jako reprezentant spraw zagranicznych.

Królestwo rumuńscy powrócą do Bukaresztu dopiero d. 27 b. m.

Suleyman bej, reprezentant Turcyi na dworze rumuńskim, umarł w Kustendże. Złoki jego przewiezione zostaną do Konstantynopola. Śmierć Suleymana sprawiła we wszystkich sferach bukaresztеńskich przykre wrażenie, ponieważ Suleyman bej umiał między Rumunią a Turcyą utrzymywać jak najlepsze stosunki.

W Rzymie, z powodu uroczystości jubileuszu św. Metodego, odbędzie się uroczyste *triduum* w bazylice św. Klemensa.

Pomiędzy innemi odprawioną zostanie msza św. pontyfikalna w obrządku ruskim. Z okazyi tej uroczystości otwartą zostanie dla publiczności nowa kaplica, odbud wana z rozkazu Ojca św. Leona XIII, na cześć św. Cyryla i Metodego.

Do *P. Corr.* piszą z Rzymu, iż plany przypisywane przez różne dzienniki kongregacyi *de propaganda fide*, w sprawie założenia włoskiej kolonii rolniczej w Stanach Północnej Ameryki, nie są zgodne z istotnym stanem rzeczy. Wprawdzie kilku biskupów amerykańskich, w połączeniu z amerykańskiem towarzystwem kolonizacyjnem, ofiarowało w tym celu propagandzie niezamieszkałe obszary, kongregacya propagandy jednakże dała odmowną odpowiedź i ograniczyła się na poczynieniu pewnych kroków w interesie zabezpieczenia potrzeb religijnych emigracyi włoskiej

---

Dzienniki angielskie twierdzą, że spawa przesilenia ministeryalnego w Angli, dla tego tak się przeciąga, iż w rokowaniach i naradach nie ma z obu stron stanowczości a także z tej przyczyny, że w chwili rokowań królowa bawi w zamku Windsorskim. Jakkolwiek ten nie jest tak odległym, jak Balmoral, to jednak wiele się marnuje czasu na podróżach tam i z powrotem. Królowa bowiem, jak dodają, postanowiła stanowczo być pośredniczką pomiędzy przewódcami obu stronnictw.

W londyńskich kołach politycznych twierdzą, że pierwszą czynnością urzędową lorda Salisbury, jako ministra spraw zagranicznych, będzie wysłanie okólnika do sir H. Thorntona w Petersburgu, jakoteż do innych posłów angielskich za granicą W okólniku tym zaznaczyć ma lord Salisbury wyraźnie, że nie może być jego zamiarem obalać polityki poprzedników jego w gabinecie. Co do tej pory przyznano i umówiono, to pozostanie, a bieżące rokowania podjete będą na nowo w tym samym duchu.

Członkowie senatu francuskiego zajmują się już także ewentualną organizacyą przyszłej walki wyborczej. Z końcem ubiegłego tygodnia, odbyły wszystkie trzy grupy republikańskich senatorów posiedzenie, ażeby się zastanowić, czy byłoby pożądanem zgromadzenie ogólne w celu utworzenia centralnego komitetu wyborczego. Lewy środek polecił przewodniczącemu zawrzeć tymczasowe porozumienie z dwoma innemi grupami republikańskiemi. Lewica republikańska zgadza się na to, lecz sprzeciwia się ogłaszaniu programu, żąda natomiast wydania manifestu i utworzenia komitetu wyborczego z członków republikańskich obu Izb francuskich.

Radykalni członkowie Izby poselskiej odbyli w sobotę posiedzenie, na które było zaproszonych 115 deputowanych, lecz przybyło tylko 68. Na posiedzeniu tem przemawiał pierwszy Clemenceau i zalecał następujący program stronnictwa: 1 Rewizyę konstytucyi w tym celu, ażeby zapewnić głosowaniu powszechnemu bezwarunkowe prawo, czyli zamianowanie ciał wyborczych także i dla senatu przez głosowanie powszechne. 2. Rozdział Kościoła od państwa. 3. Ogólny obowiązek trzechletniej służby w wojsku, dla wszystkich obywateli bez żadnej różnicy. 4. Reforma zasady opodatkowania w myśl podatku progresywnego od dochodów. 5. Potępienie wszelkich odległych wypraw wojennych. 6. Ochrona pracy. Zgromadzenie z członków radykalnych złożone, przyjęło po krótkiej dyskusyi cały program.

Z Rzymu donoszą do *Pol. Corr:* Król przyjmował generała Cialdiniego, ażeby się dowiedzieć o jego zapatrywaniu na obecne przesilenie ministeryalne.

W Izbie poselskiej przy rozprawie nad preliminarzem dochodów, proponowali Crispi i Baccarini, ażeby przyzwolić tylko prowizoryum w wysokości $^1/_6$ lub $^1/_{12}$, gdyż zupełne zaufanie do administracyi skarbu publicznego będzie można okazać tylko rządowi odpowiedzialnemu. Pełniący dotychczas obowiązki prezydenta ministrów Depretis, wyraził swoje zdumienie wobec powyższych wniosków. Niedawno bowiem Izba, obradując nad potrzebami administracyi, przyjęła wszystkie pozycye budżetu wydatków, a obecnie chce robić wyjątki z budżetem dochodów. Depretis obstaje przy pierwotnej uchwale Izby. Minghetti oświadcza, iż głosować będzie za przyzwoleniem całego budżetu, co jednak nie może stanowić żadnego precedensu. Według niego, konstytucyjnym ściślej byłby wniosek Crispiego, ale należy liczyć się ze stosunkami nadzwyczajnemi, a mianowicie uwzględnić dziwny charakter przesilenia i uniknąć pozorów, jakoby się chciało wywrzeć nacisk na koronę. Dezerbi podniósł wniosek obradowania nad całym budzetem dochodów, na co zgodziło się trzy czwarte deputowanych. Przed głosowaniem opuściło Izbę wielu deputowanych

Opinione, roztrząsając politykę i akcyę na morzu Czerwonem, twierdzi, że generał Ricci jest po części winien temu, iż działalność Manciniego musiała nagle utknąć. Mniema dalej, że bez równoległego rozwinięcia wpływu Włoch na wybrzeżach Afryki od morza Śródziemnego, niczem jest posiadanie Massouy nad morzem Czerwonem.

W Paryżu otrzymano z Madrytu depeszę pod p. 22 b. m., według której, pomimo chwilowego zażegnania przesilenia ministeryalnego w Hiszpanii, przyjść ma jednak do zmiany, i Canovas del Castillo ustąpi prawdopodobnie miejsca liberalnemu gabinetowi Sagasta-Dominguez.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył udzielić wiceprezydentowi galicyjskiej dyrekcyi skarbowej, baronowi Jorkasch-Kochowi, krzyż komandorski orderu Leopolda.

Wiedeń, 24 czerwca. Według doniesienia *Fremdenblattu*, cesarz niemiecki przybędzie 5 lub 6 sierpnia do Ischl dla złożenia wizyty Najj. Państwu.

Wiedeń, 24 czerwca. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, iż cesarz Wilhelm odwiedzi Najj. Pana w Ischl.

Król Milan z powodu bolu nogi nie może opuszczać swoich apartamentów. Król spodziewa się jednak, iż za dni kilka będzie mógł udać się z powrotem do Belgradu.

W jesieni władca serbski wyjedzie wraz z swoją małżonką na kilka tygodni do Gleichenbergu.

Wiedeń, 24 czerwca. (*Tel. pryw.*) Departament statystyczny Ministerstwa handlu, przygotowuje wydanie międzynarodowej statystyki kolejowej. Publikacya ta, zupełnie dotychczas nieznana w Austryi, ukaże się po raz pierwszy w lipcu r. b.

Ogłoszenie zwykłej austryacko-węgierskiej statystyki kolejowej odroczono do jesieni, albowiem węgierskie Ministerstwo handlu, przeciążone pracą z powodu wystawy krajowej, nie jest w stanie wygotować na czas odnośnego materyału.

Wiedeń, 24 czerwca. (*Tel. pryw.*) W Tryeście i okolicy Gracu i Lublany szalała dnia 21 b. m. okropna burza, która poczyniła wielkie spustoszenia.

Praga, 24 czerwca. *Prager Zeitung* donosi: Zapowiedziane na 28 i 29 b. m. pielgrzymki do Welehradu, gdzie panują choroby zakaźne, zostały ze względów sanitarnych wstrzymane.

Berno, 24 czerwca. (*Tel. pr.*) Namiestnictwo odrzuciło rekurs wniesiony przeciw rozporządzeniu policyjnemu przez komitet, zajmujący się urządzeniem uroczystości na cześć zapowiedzianego zjazdu śpiewaków niemieckich. (*Patrz Ostatnią Pocztę*).

Hamburg, 24 czerwca. W tutejszej głównej filii banku państwowego wykryto brak 200.000 marek. Podejrzenie pada na dwóch cudzoziemców, jak się zdaje Anglików, których widziano przedwczoraj w kilku innych także bankach.

Paryż, 24go czerwca. Osobnym dekretem określono w ten sposób zakres działania francuskiego ministra-rezydenta w Tunisie, iż tenże ma być wyłącznym pośrednikiem pomiędzy Tunisem a rządem francuskim.

Uroczystość pogrzebowa admirała Courbeta odbędzie się w gmachu Inwalidów.

Paryż, 24 czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza dekret o zakresie działania francuskiego ministra rezydenta w Tunisie. Poruczone mu są władze i urzędy republiki, a nadto podlegają mu komendanci wojsk, tudzież administracya wszystkich gałęzi służby.

Rzym, 24 czerwca. Na najbliższym konsystorzu papieskim otrzyma kapelusz kardynalski, pomiędzy innymi, arcybiskup koloński Melchers.

Rzym, 24 czerwca. Izba deputowanych w tajnem głosowaniu przyjęła budżet dochodów. Lewica pentarchiczna (pięciu klubów) i skrajna lewica nie przybyły, nie chcąc brać udziału w głosowaniu. Ponieważ nie było przepisanej regulaminem liczby posłów, głosowanie jest nieważne.

Rzym, 24 czerwca. (*Tel. pryw.*) Przesilenie gabinetowe trwa ciągle pomimo, iż król poruczył już złożenie nowego ministerstwa Depretisowi.

Na konsystorzu papieskim, który odbędzie się tutaj w połowie lipca, mają być mianowani kardynałami arcybiskupi: Melchers, Schiaffino, dalej generalny audytor Cristofavi, wreszcie arcybiskupi Bolonii, Kapuy i Sidney.

Londyn, 24 czerwca. (*Tel. pr.*) Granville i Gladstone zawiadomili już w obu Izbach, iż konserwatywni obejmują po nich rządy. Stronnictwo liberalne zdecydowane jest nie robić nowemu rządowi żadnych trudności. Churchill obejmuje tekę spraw indyjskich, Salisbury tekę spraw zagranicznych i przewodnictwo gabinetu, Hicks Beach urząd kanclerza skarbu, Smith tekę wojny, Hamilton marynarki, Cross sprawiedliwości. Wicekrólem Indyj zostanie mianowany Carnarvon. W kołach konserwatywnych mają nadzieję, iż nowy gabinet z pomocą programu reform, przedewszystkiem zaś tych, które pozostają w związku ze stosunkami agraryjnemi, niemniej przez zręczne postępowanie w Egipcie i energiczną polityką w Indyach potrafi przetrwać zwycięzko przyszłe wybory.

Londyn, 24 czerwca. W obu Izbach zawiadomili Granville i Gladstone, iż lord Salisbury objął urzędowanie i udał się do królowej, przebywającej w Windsorze. Chaplin został mianowany kanclerzem księstwa Lancaster.

Londyn, 24 czerwca. Utrzymują, iż kompromis zawarty pomiędzy Gladstonem i Salisburym przyszedł do skutku jedynie dzięki bezpośredniej interwencyi samej królowej.

Aleksandrya, 24 czerwca. (*Telegram biura Reutera*). Obiega pogłoska, iż trzy pułki brytyjskie, powracające z Górnego Egiptu, zatrzymają się prowizorycznie w Aleksandryi.

Madryt, 24 czerwca. Wczoraj zmarły tutaj na cholerę 3 osoby natomiast nie zaszedł żaden nowy wypadek zapadnięcia na epidemię.

Dolegaci madryckiego stanu handlowego upraszali króla, aby anulował dekret, mocą którego stwierdzono wybuch cholery w Madrycie, albowiem świat handlowy ponosi ztąd znaczne straty.

Król oświadczył, iż na nieszczęście cholera szerzy się w stolicy, nie może przeto anulować rzeczonego dekretu.

W Kortezach oświadczył minister spraw wewnętrznych, iż zarządzi szczepienie cholery, skoro tylko fakultet medyczny za tem się oświadczy.

Peszt, 24 czerwca. Międzynarodowa konferencya dla ułożenia planu jazdy kolejowej w miesiącach zimowych w r. 1885/86 została dzisiaj otwartą. Reprezentowanych jest na niej 74 zarządów kolejowych. Przyjęty został 43 gł. przeciw 24 głosom wniosek dyrekcyi generalnej austryackich kolei państwowych, aby terminem rozpoczęcia każdorazowego planu jazdy zimowej, był dzień 1 października. Następna konferencya międzynarodowa dla ułożenia planu jazdy zbierze się d. 20 stycznia p. r. w Hamburgu.

Londyn, 24 czerwca. *Morning-post* donosi, iż Drumond Wolff uda się do Egiptu, w charakterze nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra W. Brytanii.

Londyn, 24 czerwca. Hart-Dyke został mianowany pierwszym sekretarzem dla Irlandyi, Plunkett ministrem robót.

Lizbona, 24 czerwca. Stan zdrowia króla, który przed kilkoma dniami zachorował, pogorszył się.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 czerwca 1885, godzina 1. min. 45. Alp. Tow. górn. 36·—, Węg. akcye kredyt. 288.50, Akcye anglo-austr. 98·50, Akcye banku Union 78·50, Akcye kolei Karola Ludwika 252·60. Akcye kolei północnej 247·50, Akcye kolei południowej 137·80, Akcye kolei Alföld 185 75, Akcye kolei Elżbiety 298·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 231·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·25, Wiedeńskie losy 124·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 119·60, Losy tureckie 95·80. Węgierska renta 99·35, Akcye banku związkowego 101 75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 24 czewca 1885 r., godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 288·60, Anglo-Austr. 98·25, Unionbank 78·50, Kolej Karola Ludwika 252·50, Południowa 137·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·85½, Rubel papierowy 1·25½. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 23 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·79 do 8·80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·50 12·62 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 169·— do — żyto —·— m., spirytus 42 80, ole rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46 25, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 czerwca 1885.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	250	—	253	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230	50	233	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	81	9	91
Półimperyał	10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	66
„ „ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	60	70	61	30
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 czerwca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.55	82.70
luty-sierpień	82.50	82.70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.05	83.20
kwiecień-październik	83.05	83.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.25	142.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.50	168.—
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.10	99.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4 pr.	108.50	108.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	106.25	107.—
Siedmiogrodu	101.50	102.—
Węgier	102.50	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.50	99.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.90	289.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	858.—	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	450.—	451.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	258.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2477	2483
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	251.50	252 —
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	231.75	232.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	298.25	298.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	137.70	138.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny roluiczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.60	104.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.60	101.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.90	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.75	83.—
z r. 1884	90.80	91.15
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.90	43.30
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40 25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.50	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124.60
Paryż za 100 fr.	49.30	49.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86.—	5.88.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.50	9.86.50
Rossyjski imperyał	10.16.—	10.18.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 23 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	60
„ „ „ w srebrze	83	15
Renta w złocie	108	50
5 prc. austr. rent marcowa	99	10
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	288	90
Londyn	124	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85
Dukat cesarski men.	5	86
100 marek niemieckich	60	95

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mieszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 9 min. 2 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 52 min. 8 rano i o godz 3 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja' Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 45 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 4 po południu pociag mięszany i o godz 2 min. 5 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 48 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 15 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 07 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 5 min. 47 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 37 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 36 wieczór pociąg osobowy.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia,

Dziennik urzędowy.

Kuratele.

L. 3265. (4121 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Marcina Ci hego z Biskupic Piotr Piech gospodarz z Biskupic kuratorem ustanowiony został.

Wojnicz, 15 maja 1885.

L. 3207. (4112 2—3)

Fedio Somyk z Podniestrzan został uznanym marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony został Stefan Somyk z Podniestrzan.

Z c. k. sądu powiatowego.

Chodorów, dnia 16 maja 1885.

L 3260. (4085 3—3)

Na skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 7 maja 1885 l. 3205 uznaje się Józefa Szymonika ze Sokołowa za marnotrawcę' kuratorem dla niego ustanowionym zostaje Marcin Piela.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 9 czerwca 1885.

L. 1931. (4098 3—3)

Iwana Juroczko rolnika z Wiszenki uznano marnotrawcą nadając mu kuratora w osobie Fedka Juroczka

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 20 marca 1885.

L. 3881. (4012 3—3)

Niniejszym edyktem wiadomo się czyni, że Juliusza Zipsera z Białej uchwałą c. k. sądu cdwodowego w Wadowicach z dnia 4 kwietnia 1885 l. 1199 za niedołężnego na umyśle uznano, a kuratorem dla niego Jana Huraba z Białej nstanowiono.

Biała, dnia 25 kwietnia 1885.

L 5626. (3875 3—3)

Jan Pactwa syn śp Tomasza z Chełmku uznany uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 2 kwietnia 1885 l. 8603 za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem ustanowiony Jan Pactwa, syn Jędrzeja z Chełmku.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 15 maja 1885.

L 8606. (3871 3—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 8 maja 1885 l. 6698 uznano Jakóba Chomiaka rolnika w Zagwoździu marnotrawcą, kuratorem Fedia Strylcia ustanowiono.

Stanisławów, 16 maja 1885.

L. 3342. (3935 3—3)

Wasyl Prynadny, gospodarz gruntowy z Ulicka zarębanego uznany został za marnotrawcę, kuratorem dla niego ustanowiony został Michał Łazar rolnik z Ulicka zarębanego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niemirów, 4 czerwca 1885.

L 1257. (3886 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia, że dla Antoniego Gołąbka z Łodygowic uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z 13 grudnia 1884 l. 5360 za marnotrawcę uznanego Stanisława Jakubca z Łodygowic kuratorem ustanowił.

Żywiec, dnia 9 kwietnia 1885.

Konkursa.

L. 26931. (3992 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi śp. księcia Leona Sapiehy, każde o rocznych 500 złr., ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te, przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1885/86, udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne, nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą, w dwóch półrocznych równych ratach z góry, i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. książe Adam Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia r. b., bezpośrednio do Wydziału krajowego, i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat. Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1884/85, pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu, ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie, winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 2 czerwca 1885.

L. 17091. (4102 3—3)

KONKURS

na posadę starszego kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie, z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu dwóch tygodni, w c k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19 czerwca 1885.

L. 26930. (3993 3—3)

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25 letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa Igo, będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1885/86 trzy stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 (Tysiąca) złr. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju, i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne niestanowią różnicy. Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposob wiarygodny, że studya którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan; Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem zakładu w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia br.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposob chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4452. (3453 3—3)

C. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że do spadku po ś p. Józefie z Żurakowskich Starzyńskiej, w dniu 27 marca 1883 w Zadarowie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, powołaną jest między innymi także Filipina Dzierzkowska, córka Tekli, Heleny 2ga imion, 1 voto Orłowskiej, 2 Sidorowskiej, a wnuczka Kazimierza i Konstancyi małż. Żurakowskich.

Gdy miejsce pobytu tejże Filipiny Dzierzkowskiej, a względnie imiona i miejsce pobytu jej spadkobierców nie są znajome, przeto wzywa się ich, ażeby w przeciągu roku od dnia ostatniego zamieszczenia w Gazecie Lwowskiej tego edyktu deklaracyę do spadku tem pewniej ustnie lub pisemnie do tutejszego sądu wnieśli, ileże w przeciwnym razie, postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem nieobecnej p adwokatem kraj. dr. Szydłowskim w Stanisławowie przeprowadzone zostanie.

Stanisławów, 11 kwietnia 1885.

L. 2934, (3874 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 22 kwietnia 1885. l. 2934 wniósł Piotr Kreczmer pozew przeciw Wolfowi Biederowi względnie tegoż spadkobiercom, lub prawonabywcom z imienia i nazwiska tudzież miejsca pobytu nieznanym, o orzeczenie, że prawo zastawu dla sumy 30 złr 12 kr. w. a. w stanie biernym realności lk. 52 we wsi Andrychowie na rzecz pozwanego Wolfa Biedera zaintabulowane, przez przedawnienie zgasło i wykreślonem być winno zpn. że termin do rozprawy ustnej na dzień 21 lipca 1885 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Leona Loria z substytucyą adw. dr. Izydora Daniela w Wadowicach ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego Wolfa Biedera względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców aby do swojej obrony służących środków kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcą sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k.. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 23 kwietnia 1885.

L. 3693. (3776 3—3)

Biecki sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Wałęgę z Zagórzan, że Tomasz Gubała wytoczył mu skargę pod dniem 11 maja 1885 l. 3693, o własność realności i intabulacyę pod nk. 53 w Zagórzanach położonej, na którą termin do ustnej rozprawy na dzień 6 lipca 1885, o godzinie 9 rano wyznaczono, takową ustanowionemu kuratorowi Stanisławowi Znamirowskiemu, notaryuszowi w Gorlicach doręczono.

Wzywa się Józefa Wałęgę, by ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub w razie obrania sobie innego zastępcy o tem pomienionemu sądowi doniósł, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną, a skutki złej obrony, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, dnia 21 maja 1885

Licytacye.

L. 1560. (3882 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Franciszka Krasickiego, cesyonaryusza gminy miasta Jaworowa przeciw Maryi Michalinie i Karolowi Hanslom 236 zł. 25 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 lipca, 11 sierpnia i 14 września 1885, zawsze o godzinie 9tej rano przymusowa licytacya $^{3}/_{10}$ części realności pod l. k. 93 w Jaworowie, tabularnie do tych dłużników należącej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 892 zł. 50 ct. lub wyżej, przy trzecim także i niżej, lecz nie poniżej sumy długów, tabularnie zabezpieczonych.

Wadyum wynosi 89 złr. 25 ct.

Gdyby sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się w dniu trzeciego terminu o godzinie 3 po południu rozprawa z wierzycielami, celem ułożenia lżejszych warunków, przy której niejawiący się wierzyciele, jako przystępujący do wniosku większości stawających uważani będą.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Michaliny Hansel ustanowiono kuratorem p. Mikołaja Hołuba notaryusza w Jaworowie, a dla niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 5 stycznia 1884 prawo hipoteki uzyskali, p. Stanisława Hołuba w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 16 kwietnia 1885.

L. 3032. (3268 3—3)

C. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w dniu 13go lipca, w dniu 17 sierpnia i w dniu 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 20 w Meszczenicy położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Sebastyana Bracha własnej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 250 złr. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość na sprzedaż wystawionej realności przy udzieleniu pożyczki 2.500 złr. wal. astr. przyjęła.

Wadyum wynosi 250 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczono termin na dzień 7 września 1885, o 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumana adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 29 kwietnia 1885

L 319. (3879 3—3)

W dniach 14 lipca, 14 sierpnia i 15 września 1885 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 w Pogwizdowie położonej Jakóba Miazgi własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 9 rat po 12 złr. 38 ct. i reszty kapitału 177 złr. 93 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Głogów, dnia 5 kwietnia 1885.

Licytacye.

L. 2592. (4116 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 6go lipca 1885 i 20go lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 84 w Łuce Iwana i Franciszki Krasij własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 złr. 12 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 655 zł.

Wadyum 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, d. 11 kwietnia 1885.

L. 4710. (4113 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 9 lipca 1885 i 13 sierpnia 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885, nawet poniżej takowej licytacya realności l. 12, według wyk. hip. 20 gminy katastr. Kiernica z kolonią Brundorf, Filipa Bäckera własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 400 zł. 56 ct. z pn.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jana Gerono z Brundorfu.

Gródek, 23 maja 1885.

L. 8461. (4067)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że licytacya dóbr Odporyszów, Nieciecza i Podlesie w sprawie c. k. uprzyw. pow. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego pko Zofii Osterzetzer pto 3906 franków 26 ct. i 16105 franków 83 ct. z pn., na dzień 9 czerwca i 27go lipca 1885, rozpisana wstrzymaną została uchwałą z dnia dzisiejszego.

W Tarnowie, 11 czerwca 1885.

L. 969. (4011 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 lipca i 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 225 według wyk. hip. l. 228 gminy katastralnej Frydrychowice ś. p. Ignacego Klimczaka własnej, na rzecz Kawla Klimczaka pto 500 złr. z pn.

Cena wywołania 1700 zł.

Wadyum 170 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Jana Iwańskiego z substytucyą adw. dr. Leona Lorji w Wadowicach.

W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 19 października 1885, o godz. 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 4318. (3832 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 lipca i 17go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 28 subrep. 9 według wyk. hip. 73 gminy katastr. Lubsza, Assafata Seńków własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 9 rat po 19 złr. 50 ct. i reszty kapitału 198 złr. 53 cnt. z pn

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17go września 1885, o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 2867. (4042 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Leibie Horowitzowi w kwotach 213 złr. i 213 zł. z pn., odbędzie się dnia 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż relności pod l. 25 w Złoczowie położonej, wyk. hip. l. 107 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętej, dłużnika Leiby Horowitza własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności, przy udzieleniu pożyczki bankowej, przyjęta w sumie 15000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 1500 złr. w. a.

Gdyby na tych terminach realności na sprzedaż wystawionej za lub wyżej ceny wywołania nie sprzedano, wyznaczony został dla ułożenia ułatwiających warunków termin sądowy na dzień 12 października 1885, o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne licytowanej realności w tut. registraturze przejrzeć można.

Dla tych wierzycieli, którzyby prawa rzeczowe na powyższej realności po dniu 4 marca 1885 nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały wcale lub w czas przed terminem doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Mijakowski z substytucyą adw. dr. Heynego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 23 maja 1885.

L. 17. (3850 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa i Maryanny Grzegorzków z Milówki, w kwocie 65 złr. w. a., w drodze egzekucyi przez publiczne licytacyę sprzedana będzie realność pod l. 143 w Szarem "polana Gocówka" do dłużników Józefa i Walentego Dziergasów należąca, do której to czynności wyznaczonym zostaje jeden termin na dzień 13go lipca 1885, o godzinie 10 rano, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce — z tem, że rzeczona realność na powyższym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 260 zł.

Wadyum 26 zł.

Milówka, 27 marca 1885.

L. 11240. (3659 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Gustawa Wortsmanna w kwocie 200 złr. w. a z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_6$ części realności l. 20 dz. III w Krakowie położonej, na imię Franciszki Miaskowskiej zapisanej, w trzech terminach, a to: dnia 13go lipca, 17 sierpnia i 21 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze nr. 17.

Cenę wywołania stanowi kwota 833 złr. 33$^1/_3$ ct. w. a., zaś wadyum kwota 84 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

O czem się zawiadamia wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych, którzyby do hipoteki po dniu 14go listopada 1884 weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 1 maja 1885.

L. 2243. (4100 1—3)

Zawiadamia się Władysława i Kazimierza Kostórkiewiczów na czasie z miejsca pobytu nieznanych, że w sporze Antoniny 1go Kostórkiewiczowej 2go Gardulskiej przeciwko nim jako spadkobiercom ś. p. Zygmunta Kostórkiewicza pto 39 złr. 90 ct. pozew do rozprawy w postępowaniu drobiazgowem z terminem na dzień 15go lipca 1885, o godz. 9 rano, ustanowionemu kuratorowi p. Józefowi Wesołowskiemu doręczony został.

Wzywa się ich zatem o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą winni

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 16 maja 1885.

L 40744. (4090 2—3)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo dostawę druków urzędowych i litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim, dla użytku własnego, tudzież podwładnych jej władz i urzędów, a w razie gdyby jaka inna władza w kraju do tej rozprawy konkurencyjnej przystąpiła, także dla tej władzy na okres trzechletni t. j. od 1go stycznia 1886 do końca grudnia 1888 roku.

W tym celu rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną za pomocą ofert pisemnych na dzień 24 lipca 1885.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść pisemnie, należycie opieczętowane, w wadyum w kwocie Tysiąca (1.000) złr. w. a. zaopatrzone oferty, w których imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta wyrazić, jako też procent, jaki tenże z cen fiskalnych uwidocznionych w wykazie załączonym do warunków licytacyjnych, za roboty drukarskie i litograficzne opuścić się ofiaruje, liczbami i literami oznaczyć należy, do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 24 lipca 1885 do godziny 2 po południu.

Warunki licytacyjne przeglądnąć i dostać można w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie codziennie do 2 godziny po południu, tudzież w c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i w c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie w przepisanych godzinach urzędowych.

Jako dowód, że przedsiębiorcy warunki licytacyjne przeglądnęli, ma być do oferty jeden egzemplarz rzeczonych warunków licytacyjnych, które na żądanie wyda c. k. Ekonomat Dyrekcyi skarbu — wraz z przyłączonym do tegoż wykazem cen pojedyńczych druków, podpisany przez oferenta załączony i należy się w ofercie na te warunki wyraźnie powołać.

Oferty po terminie wyż oznaczonym nadeszłe nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 29 maja 1885.

L. 287. (4120 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, mianowicie 17 rat po 6 złr. i resztującego kapitału w kwocie 44 złr. 80 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej, publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 30go czerwca, 3go sierpnia i 14 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 49 w Rudzie kameralnej położona, Bartłomieja Kozłowskiego własna.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 marca 1885.

L. 2659. (3900 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw Iwasiowi Porodko pto 150 złr. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 14 lipca, 19 sierpnia i 17 września 1885, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 15 w Doroszowie małym położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 8 kwietnia 1885.

L. 1192. (3988 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 173 złr. 46 ct. zpn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 14 lipca 1885 i 17 września 1885, każdym razem o godzinie 9 rano, przymusowa licytacya realności pod l. 1 w Jaworowie położonej do Jędrzeja i Salomei Dziurko należącej ciała tabularnego niestanowiącej, na których terminach realność tylko wyżej lub za cenę wywołania 350 złr. sprzedaną będzie. Wadyum wynosi 35 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze lub przy terminie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 3926. (3870 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta przeciw Pawłowi Seńkowskiemu w kwocie 160 złr. wa. zpn odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 69 i 185 w Złoczowie położonych, wykazem hipotecznym l. 638 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętych, dłużnika Pawła Seńkowskiego własnych na jednym terminie dnia 13 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem, na którym realność te także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedane będą. Cenę wywołania stanowi kwota 1700 złr. wadyum wynosi 170 złr. w. a. Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszej registraturze. Dla wierzycieli, którzyby po dniu 3 września 1884, z prawami rzeczowemi do Tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna rozpisująca lub następne uchwały doręczone być nie mogły jest kuratorem adw. dr. Mijakowski z zastępstwem adw. dr. Heynego.

Złoczów, dnia 23 maja 1885.

L. 4319. (4048 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 15 lipca i 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k 17, według. wyk hip. 121 gminy kat. Koniuszki, Magdy Duda własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 7 rat po 12 złr. 7 ct. i reszty kapitału pto 121 złr 92 ct.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885, o godzinie 4tej po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, d. 12 maja 1885.

L. 28. (4118 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 66 złr. 66 ct. w. a. z pn. przymusowa licytacyjna sprzedaż niehipotecznej realności pod nr. 204/37 w Synowódzku wyżnem położonej nieobjętej masy spadkowej Isaaka Grünberga własnej, na dniu 6 lipca 1885 o godz. 10 rano w tut. sądzie za jakąkolwiek cenę przeprowadzoną będzie.

Wadyum wynosi 15 złr.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w tut. registraturze.

Skole, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 1769. (3898 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Fiszla Breitkopfa 39 zł. 55 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach, a to 13 lipca, 11 sierpnia i 14go września 1885, zawsze o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 810 w Jaworowie, bez ciała tabularnego do Markusa i Nechy Ettner należącej.

Wartość szacunkowa 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim za takową lub niżej, lecz nie poniżej sumy długów, na tej realności ubezpieczonych, zaś gdyby nie nastąpiła, odbędzie się w dniu trzeciego terminu o godz. 3ciej po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia lżejszych warunków.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia i bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Mikołaj Hołub, notaryusz w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 15 kwietnia 1885.

L. 8007. (3926 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 złr. w. a. z pn. na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 212 w Lipnicy dolnej położonej, według wyciągu hipotecznego l. 212 tejże samej gminy objętej, Altera Pinkasa 2ga imion Pasterera z Lipnicy dolnej własnej, przy przyznaniu pożyczki w szacunkowej kwocie 1500 zł. w. a. przyjętej, w trzech terminach, a to: dnia 15 lipca 1885 roku, dnia 12 sierpnia 1885 roku i dnia 16 września 1885 roku, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Wiśnicz, dnia 31 stycznia 1885.

L. 11203. (3809 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 815 zł. 75 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 lipca i 19 sierpnia 1885, o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 313 wykazem hip. l. 271 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Semka Kuzłów z tem, że na tych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 10 stycznia 1885.

L. 4032. (4082 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 25 czerwca 1885 i 6go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3go września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności jak 2/6 wyk. hip. 3, 2/8 wyk. hip. 4 cały wykaz hip. 72 5/10 wyk. hip. 73 i 2/6 wyk. hip. 240 księgi gruntowej gminy Bratkowice, Hryńka Barszczowskiego własnej, na rzecz Wasyla Kaucira pto 126 złr. 84 ct. z pn.

Cena wywołania 512 złr.
Wadyum 52 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Michała Wasylów wójta Bratkowic.
Gródek, dnia 3 maja 1885.

L. 1347. (4099 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 czerwca i 28 lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26go sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 7 w Bereżkach położonej nietabularnej Issera Pennera własnej, na rzecz Eisiga Segla celem zaspokojenia kwoty 1000 złr. z pn.
Cena wywołania 800 złr.
Wadyum 80 złr.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Lutowiska, dnia 2 maja 1885.

Księgi gruntowe.

L. 371. (4134)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Lutków i Tamanowice sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomionych gmin są do powszechnego przeglądu w sądzie powiatowym w Mościskach złożone.
Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do dnia 28 czerwca 1885, na którym wrazie potrzeby dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.
Przemyśl, dnia 22 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 771. (4140 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Staremmieście uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Annę i Anastazyę Mociak, że galicyjski zakład kredytowy włościański wniósł przeciw nim i innym pozew o zapłatę 11 rat po 6 złr. i jednej raty 6 złr. 32 ct. w. a. z pn. i że wskutek takowego termin do rozprawy sumarycznej na 25 czerwca 1885 wyznaczony został.
Oraz ustanowił sąd dla tychże pozwanych kuratora w osobie Andrzeja Mociaka rolnika ze Strzelbie i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiały, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawiły, inaczej skutki zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.
Staremiasto, dnia 11 lutego 1885.

L. 14872. (4074 2—3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Wiesiołowskiego, że dr. Mikołaj Kański wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie sumy pożyczkowej 500 zł. w. a. z pn., pod dniem 9 stycznia 1885, l. 702, na którą obecnie wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej w sądzie tutejszych na dzień 1 lipca 1885, o godz. 9 rano.
W celu zastępywania przy tejże rozprawie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Adolfa Wiesiołowskiego, ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. dr. Józefa Kremera w Krakowie z substytucyą p. adw. dr. Lesława Borońskiego.
Wzywa się zatem p. Adolfa Wiesiołowskiego, aby przed terminem do rozprawy wyznaczonym pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sądowi krajowemu doniósł, lub aby ustanowionemu dlań kuratorowi przysługujące mu środki obrony przeciw zaskarżonej pretensyi udzielił, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Kraków, 5 czerwca 1885.

L. 16659. (4081 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Silbersteinową, że Hersch, Dawid, Natan i Jakób Silbergowie wnieśli d. 5 listopada 1884, do l. 16659 pozew o uznanie za przedawnioną ciężącą w stanie biernym realności l. k. 844 w Brodach, w księdze gruntowej gminy katastralnej Brody wyk. hip. 1199 objętej, sumę 750 duk. holl. w złocie, a intabulowane dla tej sumy wraz z wszelkimi nadciężarami prawo zastawu za zgasłe i wykreśleniu takowego ze stanu biernego pomienionej realności i że uchwałą z dnia dzisiejszego termin do rozprawy ustnej na 8 lipca 1885, godzinę 9 rano wyznaczono, doręczając pozew ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi Dr. Starzewskiemu w Brodach.
Wzywa się pozwanę, aby kuratorowi środków do obrony udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż skutki z zaniedbania wynikające, sama sobie przypisaćby musiała.
Brody, dnia 14 listopada 1884.

L. 4802. (4032 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia Franciszka Nowickiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż Kazimierz Bączek wniósł przeciw niemu pozew o uznanie egzekucyi z aktu notaryalnego z dnia 16go lutego 1872 pto 165 zł. za zgasłą, w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej na dzień 16 lipca 1885, o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.
Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam się stawił, albo informacyę ustanowionemu kuratorowi w osobie p. Władysława Trzecieskiego udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie winien.
C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 22 maja 1885.

L. 26335. (4061 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 20 maja 1885 do l. 26335 wniosł lwowski szpital izraelicki przeciw Breindli Rappaport i Taubie Rappaport pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 206 m. we Lwowie przez sprzedaż takowej w drodze publicznej licytacyi i rozdzielenie ceny kupna między właścicieli tejże, na którytо pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanych Breindli, Lany Reizli, Herza i Tauby Rappaportów nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Goldberg kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Reiss mianowany.
Wzywa się zatem Breindlę, Lanę, Reizlę, Herza i Taubę Rappaportów, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 26227. (4060 2—3)
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Izaaka Nadel de praes. 25 kwietnia 1885, l. 20594 wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo w lipcu 1884 skradzonej książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności we Lwowie, na imię Izaaka Nadel wystawionej, l. 14318 oznaczonej, na którą następujące wkładki włożono, a to:

1) dnia 15 maja 1884 kwotę 50 zł.
2) dnia 26 maja 1884 kwotę 50 zł.
3) dnia 31 maja 1884 kwotę 50 zł.
4) dnia 12 lipca 1884 kwotę 150 zł.

razem tedy kwotę 300 zł.
z której częściową kwotę 100 zł. w a podniesiono.
Wzywa się więc każdego posiadacza wyżej opisanej książeczki wkładkowej, aby z takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w sądzie tutejszym zgłosił się, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu wyżej opisana książeczka wkładkowa za armortyzowaną uznaną zostanie.
Lwów, dnia 6 czerwca 1885

L 6663. (4096 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejs. del w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Bojarek, że Franciszka Bojarek wniosła przeciw niemu pozew de praes 28 lutego 1885 l. 3710 o uznanie prawa własności do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 63 dla gminy Gołogóry objętego, że na pozew ten po zadekretowaniu go do postępowania sumarycznego, wyznaczono ponowny termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 4 sierpnia 1885, o 9 godzinie przed południem i że takowy doręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Heynemu z substytucyą dr. Mańkowskiego w Złoczowie.
Wzywa się zatem tegoż niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Bojarek, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacyj, lub wskazał tutejszemu sądowi innego prawnego zastępcę inaczej spór powyższy z ustanowionym kuratorem przeprowadzony zostanie.
Z c k sądu miejs. d-leg.
Złoczów, 25 maja 1885.

L 9022. (4049 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Dawida Treibwassera, iż Chaim Stern wniósł przeciw niemu pozew o uznanie go za właściciela $^1/_4$ części realności, pod nr. k. 116 m. w Stryju, i że dla niego kuratorem adw. dr. Fruchtman, z zastępstwem adwokata Słońskiego, ustanowionym został.
Rzeczą tedy pozwanego będzie, przed terminem dnia 3 sierpnia 1885, ustanowionym kuratorowi udzielić potrzebnej informacyi, lub też sądowi innego zastępcy wskazać, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Stryj, dnia 10 czerwca 1885.

L. 3761. (3848 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa dzierzyciela dwóch weksli, pierwszego z daty Podkamień, 5 sierpnia 1884, na 110 złr. w. a, na własne zlecenie niewymienionego i niepodpisanego wystawiciela, dnia 1 sierpnia 1885, płatny, przez Karola Różka z Podkamienia płatny, drugiego z daty Podkamień, 5 sierpnia 1884, na 110 złr. w. a., na własne zlecenie niewymienionego i niepodpisanego wystawiciela dnia 1 sierpnia 1885 płatny, przez Karola Różka z Podkamienia płatny, które Petroneli Pichockiej zginęły, by takowe w przeciągu 45 dni licząc od dnia 2 sierpnia 1885, sądowi przedłożył i względem posiadania takowych się wykazał, w przeciwnym razie weksle te, za umorzone uznane zostaną.
Złoczów, 23 maja 1885.

L. 7158. (3841 2—3)
Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Herscha Holzera, iż p. Markus Offner przeciw niemu pozew wekslowy de praes. 18 marca 1885 l. 3995, o zapłacenie sumy 221 złr. 68 ct. w. a. z pn. wniósł, wskutek czego dlań nakaz zapłaty z dnia 19 marca 1885, do l. 3995, wydany został.
Ponieważ pobyt zapozwanego Herscha Holzera jest niewiadomym, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr Malawskiego, z substytucyą adwokata dr. Brzeskiego na kuratora, któremu też wydany nakaz zapłaty, wręczony zostaje.
Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.
W Tarnowie, dnia 21 maja 1885

Z. 418. (3897 2—3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Wadowice wird für die dem Wohnorte nach unbekannten ehemaligen Tabular-Gläubiger der Güter Rajcza als Wilhelm Zipser, Samuel Schimek, Josef Kwieciński, Wenzel Karl 2. N. Ehrler, Karl Josef 2 N. Humburg, Anton Nawrath, Florian Prochaska, Anna Prochaska und Theodor Böhm, behufs Zustellung an dieselben des Tabularbescheides des k. k. Landesgerichtes Lemberg, ddo 15 November 1884 Z. 48544 betreffend die Löschung des Pfandrechtes für den Kaufschillingsrest der Güter Rajcza sammt allen auf diesen Kaufschillingsrest übertragenen Afterlasten aus dem Lastenstande der Güter Rajcza ein Kurator ad actum in der Person des hiesigen Landes-Advokaten dr. Daniel bestellt und hievon die genannten Tabular-Gläubiger mittelst gegenwärtigen Ediktes verständiget.
Wadowiee, 18. April 1885.

L. 7186. (4050 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niniejszem niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieletnich spadkobierców Sterniana, że Chaja Goldklang ze Stryja dnia 12 maja 1885 l. 7186 przeciw nim pozew o uznanie za zgasłą sumy 40 złr. 45 ct z większej 254 złr. 30 ct. w stanie biernym realności nr. 211 miasto w Stryju intabulowanej, i wykreślenie tej sumy z tej realności wniosła, że dla ich zastępywania w sporze tym na terminie do rozprawy na dzień 15 lipca 1885 o godzinie 9 rano kuratora ad actum w osobie adwokata dra Fruchtmana ze Stryja wyznaczono, i że rzeczą ich będzie kuratorowi temu potrzebnych środków dowodowych dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać.
Stryj, dnia 19 maja 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 4123. (3963 1—3

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. p. Janowi i Marcelemu Ohanowiczom kapitał 53117 złr. 76 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 55900 złr. w. a. na hipotece dóbr Miłowanie w powiecie tłumackim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostały.
Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Jana i Marcelego Ohanowiczów jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.
We Lwowie dnia 27 maja 1885.

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli z dnia 17 czerwca 1885, zatwierdzonej przez Wgo komisarza konkursowego, zarządzam sprzedaż towarów futrzanych do masy konkursowej Samuela Elenda należących, pod następującymi warunkami:

1) Sprzedane będą towary futrzane, wraz z urządzeniem sklepowem, oszacowane wedle inwentarza na 8936 złr. 52 ct., ryczałtowo i na ogół. Masa konkursowa nie ręczy za jakość towarów, i dla tego w tym względzie, żadnej ewikcyi na się nie przyjmuje.

2) Chęć kupienia mający, złoży najpóźniej, po dzień 8 lipca 1885, swą w 10 prc. wadyum zaopatrzoną pisemną ofertę, do rąk zarządcy masy.

3) Za nabywcę ten uważanym będzie, czyją ofertę wydział wierzycieli zatwierdzi.

4) Nabywca obowiązanym jest całą cenę kupna, w którą złożone w gotówce wadyum wliczonem zostanie, najdalej w dniach 8 po zawiadomieniu go o przyjęciu jego oferty złożyć w gotówce, poczem skład towarów, wraz z urządzeniem sklepowem, oddanym mu zostanie.

5) Inwentarz przejrzanym być może u zarządcy masy, u którego również mający chęć zwidzenia sklepu zgłosić się zechcą.

Tarnów, dnia 22 czerwca 1885.

(4129 1—3) Zarządca masy

Dr. Goldhammer.

Porządek dzienny Walnego zgromadzenia Galicyjskiego Zakładu Zastawniczego i Kredytowego

we Lwowie,

dnia 1 lipca 1885 roku, o godzinie 5 po południu.

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności za czas ubiegły, po koniec r. 1884, i przedłożenie bilansu z tegoż czasu;
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie dyrekcyi absolutoryum z czynności za czas po koniec r. 1884;
3. Wniosek komisyi kontrolującej, co do podziału czystego zysku;
4. Wybór dyrektorów w miejsce ustępujących;
5. Wybór 3 członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących;
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1885;
7. Wnioski członków. (4144)

Dyrekcya szkoły i Stowarzyszenia **tkaczy w Błażowie**, poleca wyroby swoje a to:

płótna sztuka od 3.50 do 25 złr., **płótna prześcieradłowe, obrusy, serwety, serwetki białe i kolorowe, ręczniki** sztuka po 45, 50, 55 i 60 ct, jak również i łokciowe, przyjmuje zamówienia na płótna do suszenia chmielu, na wory, wantuchy i płachty rzepakowe. (4130)

W. Rylski dyrektor

W **stadninie taurowskiej** są do sprzedania z wolnej ręki, z powodu zmiany stosunków, **konie** stadne pochodzenia oryentalnego, przeważnie czystej krwi jarczowieckiej, — a mianowicie: ogierki różnego wieku, matki rozpłodowe i źrebięta od 1 do 4 lat. Ostatnia poczta Kozłów stacya kolejowa **Jezierna.** (4148)

L. 916. (4127)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo rekonstrukcyi jakoteż i budowy drogi powiatowej Podhajecko-Halickiej, w części między Meduchą i Kaliszem, na przestrzeni 11 kilom: 136 metr.. Wydział Rady powiatowej w Stanisławowie, rozpisuje publiczną licytacyę na dzień 29 czerwca br., 1885. Suma kosztorysowa wynosi ogółu 27.050 złr. 92 ct., z której to sumy na rok bieżący 1885, preliminowano 16.000 złr. i stosownie do tej kwoty zarządzone zostaną roboty; reszta zaś robót wykonaną będzie w roku przyszłym 1886. Jednakowoż, jeśliby przedsiębiorca sobie życzył, to może wykonać całą budowę w bieżącym roku, lecz assygnowaną mu będzie tylko preliminowana kwota na rok bieżący, t. j. 16.000 złr., pozostała zaś reszta, wypłaconą by była w pierwszym półroczu 1886.

Ubiegający się o powyższe przedsiębiorstwo, winni wnieść oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone w wadyum 5 prc. ceny kosztorysowej w dniu powyżej oznaczonym, do godziny 12 przed południem, w biórze Wydziału Rady powiatowej w Stanisławowie, gdzie także można w godzinach urzędowych t. j., od 8 do 12 przed południem i od 3 do 6 po południu, przejrzeć dotyczące plany i kosztorysa, jakoteż i warunki licytacyi.

Wydział Rady powiatowej.

Stanisławów, d. 19 czerwca 1885.

C. k. austryackie koleje państwowe.

L. 13340. (4124 2—3)

Rozpisanie ofert.

Z powodu rozszerzenia stacyi kolejowych w Stryju, Bilczu, Wolicy, Mikołajowie, Drohowyżu i Szczercu, muszą się wykonać następujące roboty; a mianowicie:

I. W stacyi Stryj.

A. Budowle nadtorowe.

1. Ogrzewalnia łukowa dla 9 lokomotyw wraz z dobudowaniem magazynowem 1237·54 m².
2. Powiększenie istniejącego warstatu dla montowania lokomotyw 339·47 m².
3. Powiększenie istniejącego warstatu dla reparacyi wozów 196·53 m².
4. Nowy warstat dla reparacyi lokomotyw 1318·14 m².
5. Szopa dla reparacyi wagonów 1059·84 m².
6. Fundamentowanie dla przesuwnicy zagłębionej w długości 52·0 m.
7. Jednopiętrowy, murowany budynek dla pomieszczenia biór i kasarni 230 m².
8. Powiększenie baszty wodnej 64·8 m².
9. Dwie popielnie, każda 24·6 metrów długości, wraz z szybem i fundamentem żórawiowym.
10. Cztery popielnice każda z nich 17·4 m. długości, wraz fundamentem i szybami pod dwa żórawie.
11. Ładownica na węgle 50 m. dł. i 5 m. szer.
12. Ładownica na węgle 24·75 m. dł. 5 m. szer.
13. Powiększenie magazynu materyałowego 360 m².
14. Adaptacya i wybudowanie pierwszego piętra na środkowym traktcie onegoż.
15. Drewniana szopa na skład drzewa budulcowego 400 m².
16. Drewniany magazyn dla konserwacyi 300 m².
17. Fundamentowanie pod obrotnicę dla lokomotyw o promieniu 14·65 m, również fundamentowanie pod obrotnicę dla lokomotyw o promieniu 12·0 m.
18. Drewniany wychodek dla robotników, wraz z murowaną jamą kloaczną 7·4m².
19. Rurociągi w długości 1000 m. (żelazne rury dostawki zarząd kolejowy).
20. Kanały odwadniające.

Rozdanie tych w przybliżeniu 220.000—230.000 zł. w. a wartujących robót, nastąpi w drodze ofert, na podstawie akordów pauszalowych za kwadratowy metr zabudowanej płaszczyzny.

B. Budowle podtorowe i napowierzchnie.

1. Roboty ziemne w wymiarze przybliżonym 3500 m².
2. Ułożenie nowych torów stacyjnych wraz z żwirówką tychże okrągło 7500 m.
3. Ułożenie kompletnych pojedyńczych zwrotnic 39 sztuk.
4. Ułożenie kompletnych zwrotnic krzyżowych 2 sztuki.
5. Ułożenie połowy zwrotnicy krzyżowej 1 sztuka.
6. Ułożenie kompletnych angielskich zwrotnic 2 sztuki.
7. Ułożenie krzyżownic dla torów ogrzewalni łukowej 8 sztuk.
8. Rozebranie torów 2700 m.
9. Rozebranie pojedyńczych zwrotnic 25 sztuk.
10. Rozebranie kompleptnych zwrotnic krzyżowych 1 sztuka.
11. Dowóz żwiru dla torów, za pomocą żwirówek wraz z naładowaniem i ze złdowaniem takowego około 14000 m³ — nakoniec różne roboty uboczne, jako to: przekładania dróg, przejazdów w poziomie, ogrodzeń stacyjnych etc.

Rozdanie tych w przybliżeniu na 8000—11000 złr. w. a. oszacowanych robót, nastąpi w drodze ofert, a mianowicie na wymiar po cenach jednostkowych.

II. W stacyach Bilczu-Wolicy, Mikołajowie, Drohowyżu i Szczercu.

A. Budowle nadtorowe.

a. Stacya Mikołajów:

1. Murowana ładownia dla kamieni, wraz z wyjazdem 30 m. dł.
2. Przedłużenia murowane dotychczasowej ładowni 40 m. dł.
3. Fundamentowanie i szyb pod żuraw.
4. Kanał odwadniający $^{30}/_{45}$ cm. w długości 180 m.
5. Rurociągi w długości 200 m. (Rury żelazne dostawi zarząd).

b) w stacyi Szczerzec.

6. Zbudowanie dwóch popielnic, każda w długości 17·4 m. wraz z fundamentowaniami i szybami pod żórawie, nakoniec zdemolowanie istniejących dwóch popielnic.
7. Zbudowanie kanałów odwadniających $^{30}/_{45}$ cm. w długości 17·0 m.
8. Rurociągi w długości 205 m. (żelazne rury dostarczy zarząd kolejowy).

B. Roboty podtorowe i nawierzchnie.

1. Roboty ziemne w przybliżonym rozmiarze 11000 m_3.
2. Ułożenie torów stacyjnych, również żwirowanie takowych 2180 m.
3. Ułożenie kompletnych pojedynczych zwrotnic 15 sztuk.
4. Rozebranie istniejących torów 830 m.
5. Rozebranie pojedynczych zwrotnic 13 sztuk.
6. Żwirowanie torów 2600 m_3.
7. Przedłużenie w stacyi Szczercu w km. 26$^5/_6$ położonego przepustu otwartego, mierzącego 1·0 m. w świetle, w przybliżonym wymiarze metrów 32 m³.

Rozdanie tych w przybliżeniu na 15000—19000 złr. w. a. oszacowanych budowli nastąpi w drodze ofert po cenach jednostkowych na wymiar.

Przedewszystkiem musimy zauważyć, że na roboty poszczególnione pod I/A pozycye 1—20 należy wnieść zupełnie osobne oferty, na całość tych robót. Co się zaś dotyczy robót poszczególnionych w grupach I/B, II/A i II/B zwracamy uwagę, że oferować można na wszystkie z nich, lub też podzielnie na grupy.

Każdy arkusz oferty, mającej być wniesioną, musi być ostemplowany marką 50 ct. w. a., oferta w kopercie zapieczętowanej z napisem „oferta na roboty rozszerzające w stacyi . . . . ." musi wpłynąć najdalej do dnia 30 czerwca br. 12 godzina w południe w c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie, tak ażeby i przez c. k. Pocztę wysłane oferty, w oznaczonym terminie już w naszym ręku się znajdywały.

Oferty nadesłane po tym terminie nie będą uwzględnione.

Odnośne plany wymiary, dalej warunki i opisanie budowli mogą być przejrzanymi w biurach c. k. Dyrekcyi ruchu w Lwowie (Inspektorat konserwacyi) w czasie godzin biurowych, gdzie też i bliższe objaśnienia udzielone będą — również podjąć będzie można formularze na oferty.

Wadyum wynosi 5 % oferowanej sumy. Takowe musi być przed wniesieniem oferty złożone w kasie c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie w gotówce, lub też w efektach, które austr węg. Bank jako depozyta uznaje, a mianowicie z dopuszczalną redukcyą giełdowego kursu tych efektów.

Potwierdzenie na złożone wadyum, musi być do oferty załączonem.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo decyzyi nad przyjęciem lub odrzuceniem wszelkich prawidłowo instruowanych ofert najdalej po dzień 15 lipca 1885 z tem nadmienieniem, że jej wolno nie przyjąć żadnej z powyż wymienionych ofert.

Nakoniec nadmieniamy, że z robót grupy I/A pozycye 1, 5 i 17 do ostatniego października br., reszta w roku przyszłym wykończonemi być mają.

Z robót grupy I/B winniej więcej $^1/_3$ w tym roku, reszta w następującym roku wykonaną być musi.

Roboty grupy II/A i II/B muszą być w tym roku do końca października wykończone, i do użytku oddane.

Oferenci, którzy z podpisaną c. k. Dyrekcyą ruchu dotychczas umów na roboty konserwacyjne nie zawierali, mają do ofert załączyć nadto dowody uzdolnienia fachowego.

We Lwowie, dnia 20 czerwca 1885.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państw. we Lwowie.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl